

№ 124.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Jakóba B.
Niedz. św. Trójcy.
Pon. św. Erazma B.
Wt. św. Franciszka.
Śr. św. Bonifacego B.
Czw. **Boże Ciało.**
Piąt. św. Roberta Op.
Wschód słońca godz. 3 m. 47
Zachód słońca godz. 8 m. 09
Dług. dnia godz. 16 m. 22
Przybyło d. godz. 8 m. 49

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 1 czerwca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-cj po południu.

Ogród koncertowy i Variété artystyczne „MANTEUFFEL”

Dziś dnia 1-go czerwca 1912 r. otwarcie sezonu

Koncert i Przedstawienie

tylko pierwszorzędnych sił artystycznych.

Początek koncertu o godzinie 8 wieczorem. Początek przedstawienia o godzinie 9 wieczorem. Wejście 55 kop. Stolik rezerwowany 1 rub. 1827 Kapelmistrz: R. Antonius. Dyrekcyja: M. Berman.

APTEKA **OLECA** ZNANE PASTYLKI WYROBU APTEKI
O. GESSNERA KEFIROWE E. GESSNERA
w Łodzi w Warszawie
Cegielniana 64 Aleje Jerozolimskie 27.
dzięki którym każdy szybko i łatwo przyrządzić może KEFIR w domu.
Dla osób osłabionych, nerwowych, niedokrwistych i t. d. 1904

KAZIMIERZ OSSOWSKI Inżynier i obrońca patentowy.
BIURA PATENTOWE.
PETESBURG — Wozniesiński Prospekt № 20.
BERLIN — Postdamerstr. № 5. 519-26

Znakomity środek odżywczy
KEFIR K. ŻYCKIEGO poleca
apteka **W. DANIELECKIEGO.**
Łódź, Piotrkowska № 127, tel. 12-93. 420r

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
D-rów Falka, Golca i Jelnickiego
ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11½—1½, w południe i 7½—8½, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12½—1½, po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 143

THISBE PARFUMS
PARIS ED. PINAUD
487

KURSY HANDLOWE
KONCESYA **W. KUJAWSKIEGO**
pod kierunkiem
STANISŁAWA LIPIŃSKIEGO
ul. PIOTRKOWSKA № 157. Telefon 858.
Programy i warunki do nabycia w księgarniach po 5 kop.

Maszyny do pisania i największy warsztat reparacyjny. 1183
EDMUND BOGDANSKI ŁÓDŹ, Dzielna 30, telef. 11-26

DLA UŁATWIENIA STOSOWANIA POPULARNEGO FRANCUSKIEGO ŚRODKA NA ZATWARDZENIE SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA
20 PIGULEK
CASCARA MIDY W CENIE **50** KOP
1,2 Pigulek wieczorem przed kolacją pudełka te również jak i większe po 50 pigulek znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 929

BORZOM
stosowana z najlepszym rezultatem przy skurozu żołądka, kwaśnem odbijaniu, rozszerzeniu żołądka, katarze kiszki, ochronie przeciw cierpieniom nerek, piasku moczowemu, hemoroidom, osłabieniu nerwowemu, podagrze, cukrzycy i przy innych zaburzeniach przemiany materji. 1181

Kobietki.
Kobietki, kobietki—to życia kwiat,
Dzisiaj i za miliony lat,
Póki nie zginie ziemi ślad.
Lecz koniak Szustowa rzecz także fest,
Ponad ten napitek czyż co miłszego jest? 1269

Crem de Macedoine
Idealny środek kosmetyczny

USUWA PIEGI, delikatnia skórę i chroni od zmarszczek, czerwoności i opalenizny.
Wyrobu Warsz. T-wa Akc „MOTOR”.
CENA większego słoika 1 rb. 25 kop.
mniejszego „ — „ 75
Żądać wszędzie!
2006

Papież a niemiecko-katolickie organizacje robotnicze.
Jak wiadomo toczy się w niemieckim obozie katolickim od dłuższego już czasu gorąca walka między kierunkiem kolońskim a tak zwanym berlińskim. Pierwszy uznaje niezależność życia politycznego i ekonomicznego od Kościoła i dogmatów religijnych; drugi staje bez zastrzeżeń na stanowisku wyznaniowym, poddając się we wszystkich dziedzinach pod autorytet władz kościelnych. W polityce antagonizm tych dwóch kierunków objawił się w głośnej dyskusji i polemice nad kwestyą, czy centrum ma mieć charakter wyznaniowo-katolicki lub nie. Głębiej może jeszcze sięga znaczenie tego antagonizmu

w dziedzinie społeczno-ekonomicznej. Kierunek kolonijski stanął na stanowisku samodzielności ruchu robotniczego i widzi swój program reprezentowany w chrześcijańskich związkach zawodowych, które w zupełnej niezależności od Kościoła starają się prowadzić swoją akcję socjalną wolną od wszelkich pierwiastków religijno-wyznaniowych. Kierunek berliński natomiast ma swoją reprezentację ekonomiczno-socjalną w Związku katolickich towarzystw robotniczych, który stoi na gruncie wyznaniowym i uznaje bezwzględny autorytet władz kościelnych.

W walce ze sobą oba kierunki powoływały się dotąd na aprobatę Stolicy Apostolskiej. Tymczasem obecnie Papież rozstrzygnął spór na korzyść kierunku berlińskiego. Mianowicie Związek katolickich towarzystw robotniczych wysłał z okazji zjazdu, który odbył się w Świątki, adres holenderski do Ojca św., zawierający sformułowany w trzech punktach program swej działalności, a przede wszystkim wyznanie zasady podporządkowania także życia ekonomicznego i wszelkiej działalności socjalnej pod kompetencję Kościoła. Na adres ten, przewieziony stolicy apostolskiej przez księdza Beyeza, dał papież odpowiedź, której główny ustęp według Germanii brzmi:

Znam Wasze zasady i Wasze dążenia, a także różnice, które Was dzielą od innych organizacji. Pochwalam Was i uznaję Was i wszelkimi siłami staram się, aby Wasze zasady przyjęte były przez wszystkich. Tych drugich nie pochwalam (reprobo); nie potępiam ich, bo potępienie nie jest moją rzeczą, ale ich zasad, które są fałszywe, nie mogę uznać (approbare non possum).

Tu więc Ojciec św. wyraźnie przechylił się na stronę kierunku berlińskiego. Dla „kolonizatorów“ jest to cios bardzo dotkliwy. Trzeba odczekać, jakie konsekwencje będzie miała opinia papieża w praktyce i jakie stanowisko zajmą Chrześcijańskie Związki zawodowe. W każdym razie ruch społeczno-zarobkowy reprezentowany w tych organizacjach, jest zbyt silny i zbyt wyraźna ma fizjognomię, aby przemiana w myśl zasad Stolicy Apostolskiej odbyć się mogła bez ciężkich walk i konfliktów wewnętrznych.

Nad Bosforem.

Kolonie polską Adampol w Azji Mniejszej założył w latach 1854 — 1855, podczas wojny krymskiej, Adam ks. Czartoryski, który brał czynny udział w tworzeniu legionów polskich.

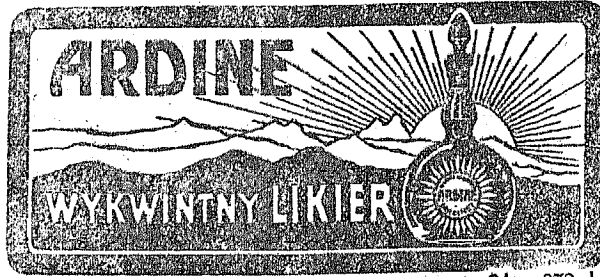
Jak wiadomo, w Turcji aż do ogłoszenia konstytucji z roku 1909, do wojska przyjmowano tylko wyłącznie muzułmanów. Reszta ludności, czyli t. zw. „rajowie“, płaciła podatek wojskowy. Podczas wojny krymskiej uczyniono wyjątek dla Polaków, tworząc oddzielne dwa pułki polskie, pamiętne dotychczas pod nazwą „sarbosz atai“, czyli pułków pijanych, gdyż były to naówczas jedyne pułki w Turcji, w których wolno było jawnie pić spirytualia.

Legion składali emigranci polscy z lat 1831 — 1848, uczestnicy rewolucji lipcowej w Paryżu, oraz jeńcy Polacy, zabrani z wojska rosyjskiego podczas wojny krymskiej.

Po rozwiązaniu legionu większość pozostała bez kawałka chleba i widoków na jutro. Dla tych to emigrantów założył Adam ks. Czartoryski kolonię Adampol, nabywszy spory obszar lasu u podnóża pasma gór Alem-dagh od księży lazarystów. Wielu emigrantów przyjęło z wdzięcznością ofiarę ks. Adama. Wzięto się do karczowania, pobudowano domki. Niektórzy posprowadzali żony z kraju, niektórzy ożenili się na miejscu.

Do pierwszych kolonistów należeli: dr. Drowdzowski, major Wieruski, Kępka, Wilkoszewski, Maryański, Dochoda, Sienkiewicz, Dłużniewski, Minakowski, Klon, Karczewski, Dmowski, Biskupski, Kitler, Targoński i wielu innych, których nazwiska można wyczytać na cmentarzu adampolskim. Z tych żyje tylko Kępka, Maryański i Dmowski, którzy wzięci byli do niewoli podczas wojny krymskiej i wcieleni do pułku polskiego w Turcji, oraz Targoński.

Zakładając kolonię polską, ks. Czartoryski ułożył statut dla niej. Pomiedzy innymi opiewa on: 1) każdy Polak, emigrant, prześladowany przez rząd trzech mocarstw w sprawie politycznej,



24-2979

ma prawo osiąść w Adampolu i otrzymać jeden z dyplomów lasu (dyplom—hektarowi), po wykarczowaniu nie wolno sprzedawać, odnajmować ziemi i wogóle dopuszczać osiedlenia się na stałe w Adampolu ludzi obcej narodowości. Dwa te warunki gwarantowały odporność narodowościową i charakter polityczny. Dodać należy, iż ze strony rządu tureckiego kolonia posiadała pewne przywileje, gdyż od czasu nadania konstytucji nie płaciła żadnych, tak licznych w Turcji podatków, prócz podatku leśnego i „osuru“, t. j. ósmej części zbiorów.

Wybudowano kościółek, sprowadzono księdza Polaka, założono szkołę, pomiędzy emigrantami znalazł się nauczyciel; księżę płacił podatki z lasu. Kolonia miała wielkie dane do rozwoju. Dziś upływa już 58 lat od założenia kolonii polskiej. Ludzie się zmienili i stosunki również. Starzy koloniści powymierali, pozostali zaś ich synowie, wnukowie i prawnukowie. Kolonia liczy teraz około 200 mieszkańców płci obu. Ponieważ stałej szkoły nigdy nie było, dużo jest analfabetów. Ale dobrobyt polepszył się. Pobudowano nowe domki, zajęto się handlem żywności, zarabiano z polowania, uprawiano ziemię; głównie atoli zarabiają dziś koloniści z letników, którzy dla nadzwyczaj dobrego, górsko-morskiego powietrza, znakomitej wody, oraz ślicznego położenia tłumnie na lato z Konstantynopola do kolonii przybywają. Khedyw egipski, nabywszy w sąsiedztwie majątek, wybudował przed kilku laty szosę od Bostoru, prawie do samej kolonii, co przyczynia się także do jej rozwoju.

Obyczaje i język pozostały nieskazitelni. Wszyscy pożenili się z Polkami, z wyjątkiem dwóch kolonistów: Antoniego Minakowskiego i Jana Kitlera; ci dwaj pojęli za żony Greczynie, a ich dzieci prawie wcale po polsku nie mówią. Nie cieszą się zato poważaniem reszty kolonistów.

Teraz biorą się koloniści do wybudowania budynku na szkołę. Od czasu nadania konstytucji, biorą kolonistów, poddanych tureckich, do tureckiego wojska. Poddani innych mocarstw są odsyłani do wojska przez odpowiednie konsulaty.

Obecnie jednak podstawa istnienia kolonii jest zagrożona. P. Jerzy Bratkowski tak o tem pisze z Konstantynopola do krakowskiego miesięcznika „Przewodnik oświatowy“.

„Plenipotentem kolonii z ramienia terazniejszego właściciela Władysława ks. Czartoryskiego, jest hr. Ostroróg, mieszkający w Turcji i będący w dobrych stosunkach z rządem tureckim. Chociaż ks. Władysław stał się po zgonie ojca spadkobiercą kolonii, prawa własności kolonii dotychczas jeszcze na niego nie przepisano. Ks. Władysław przesłał hr. Ostrorogowi odpowiednią sumę, potrzebną na załatwienie tej formalności, mija już jednak lat 13, a sprawa ta nie jest skończona. Niedawno hr. Ostroróg zakomunikował wójtowi kolonii, że t. zw. „chodzet“ (dokument prawa własności) już jest księciu posłany. Ale prawie jednocześnie urzędnicy kajmakanatu w Bejkosie (urzędu powiatowego), zawiadomili wójta, że przyjechać ma do kolonii z Bejkosu komisya, aby wydać każdemu kolonistcie poszczególnie dokument osobisty prawa własności na posiadaną przez każdego ziemię orną.

Kolonisci zgodzić się na to nie mogą, a to z powodów następujących. Gdyby każdy z kolonistów był poprzednio rzeczywistym posiadaczem swojego kawałka ziemi, wtedy mógłby bez szkody posiadaną ziemię sprzedać każdemu. Turcy, Grecy, Niemcy nieraz się zwracali do kolonistów z bardzo ponętными propozycjami nabycia ziemi, lecz zawsze trafiali na opór ogółu, gdyż byłoby to przeciwne statutowi ks. Adama. Po przyznaniu każdemu zaś z osobna prawa własności, kolonia straciłaby łatwo swój charakter polski. Następnie biorąc poszczególne doku-

menty na posiadaną ziemię, dostaliby tylko ziemię orną. Kwestyonując zaś faktem osobistego uwłaszczenia, na mocy prawa przedawnienia, prawo własności ks. Władysława, pozostawiliby las bez właściciela. Las należał dotychczas wspólnie do gminy, a podatki z niego płać rządowi plenipotent księcia. Przymuszałby las byłby skonfiskowany na korzyść rządu, co stanowiłoby ruinę dla kolonii.

Z tych więc powodów koloniści przyjąć poszczególne prawa własności nie chcą, Turcy zaś napierają, gdyż widzą osobistą w tem korzyść“.

P. Bratkowski przypuszcza, że chyba tytuł własności Adampola nie jest jeszcze na Władysława ks. Czartoryskiego formalnie przepisany, albowiem, w razie dopełnienia tej formalności, rząd turecki nie miałby prawa mieszać się w sprawę wewnętrzną kolonii.

„Jak się ta sprawa skończy — powiada p. Bratkowski — najbliższa przyszłość pokaże. Jeśli kolonia, szczęśliwie ominie, kłopoty i trudności, w których się znajduje, bez wątpienia rozwitnie się jeszcze więcej. A tymczasem koloniści rozpaczają się jeszcze nie oddają i czynią wszelkie możliwe starania i wysiłki, aby swą małą ojczyznę na gruncie tureckim w całości i w polskim charakterze zachować“.

POLONICA.

Jubileusz Biblioteki polskiej w Wiedniu. Obchodziła zaśluzona ta instytucja dwudziestopięcioletnie swego istnienia, jako też uroczyste poświęcenie nowego lokalu Towarzystwa szkółki języka polskiego.

Program obejmował: chór „Lutni“, akt poświęcenia, chór dzieci szkolnych, przemówienia, Potem odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Biblioteki polskiej.

W polskie ręce. W Tomczycach, w powiecie wągrowieckim kupił p. Władysław Mąka za 90 tys. marek od Niemca p. Schnabla majątek, który od niepamiętnych czasów był w rękach Niemieckich. W Koninku, w tymże powiecie p. Marcin Ignasiak kupił od Niemca Falera 115 morgowe gospodarstwo za 50 tys. marek.

W Serocku nabył p. Nowakowski 109 morgowe gospodarstwo od Rajnolda Hassego.

Ksiądz Niemiec nie chce odprawić mszy św. za spój dusz ks. Piotra Skargi i Zygmunta Krasińskiego. Taki wypadek, jak czytamy w „Wiariusie Polskim“, zdarzył się niedawno w Hali w pruskiej prowincji saskiej.

Polacy z Hali z okazji obchodu rocznic tych dwu zaśluzonych mężów Polski, zamierzali prócz urzędzenia obchodu świeckiego z odczytami o życiu i zasługach ks. Skargi i Krasińskiego, zebrać się także w kościele, aby się pomodlić za ich dusze podczas mszy św. na tę intencję odprawionej. Zamiarowi temu przeszkodził jednak proboszcz i dziekan halski ks. Heddergott, który w obecności ks. wikarego Segge powiedział rodakowi naszemu, który mszę św. chciał zamówić, że to zupełnie zbyteczne, jeżeli ks. Skarga umarł przed 300 laty. Co się zaś tyczy Krasińskiego, to nie wie czy on był katolikiem. Zresztą ci ludzie są mu zupełnie nieznanymi.

Koniec był ten, że ks. proboszcz i dziekan Heddergott ofiary na mszę św. za duszę ks. Skargi i Zygmunta Krasińskiego nie przyjęli.

Sądźmy, iż uwagi jakiegokolwiek są tu zupełnie zbyteczne, gdyż fakt mówi sam za siebie.

Jubileusz Bronisława Znatowicza,

Od dyrektora Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, p. J. Leskiego, otrzymaliśmy odezwę, w której donosi o utworzeniu komitetu w celu urzędzenia jubileuszu Bronisława Znatowicza.

Bronisław Znatowicz 30 lat temu stanął na czele redakcji „Wszecchwiat“, następnie był jednym z inicjatorów „Pamiętnika Fizyograficznego“, wreszcie został pierwszym redaktorem „Chemika Polskiego“. Prócz tego pracował, uczył i popularyzował wiedzę przyrodniczą w szkole i na mównicy publicznej, brał też żywy udział w każdej sprawie kulturalnej i społecznej.

Odezwa, wyliczając zasługi uczonego, która

jest jednocześnie wezwaniem do uczestnictwa obchodzie jubileuszowym, w zakończeniu głosi: „Dziś w całej pełni korzystamy od lat tylu z owoców 30-letniej pracy Bronisława Znatowicza, a więc winniśmy się zebrać, aby wyrazić Mu hołd i uznanie za Jego siłę moralną, za Jego pracę i myśl zacną, popartą wolą granitową i sercem żarliwym.

Obchód odbędzie się dnia 15 czerwca w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, o g. 7 wieczorem.

Zapisy na wydawnictwo dzieł i ucztę przyjmuje kancelarya Muzeum Przem. i Handlu — 10 rb. (5 i 5) do dnia 12 czerwca.

Kapitały angielskie w Rosyi.

Kapitały angielskie, które dawniej mało się angażowały w przedsiębiorstwach rosyjskich, zaczęły w czasach ostatnich napływać obficie. W r. 1911 podwoiła się ilość czynnych w Rosyi przedsiębiorstw naftowych; największe zainteresowanie okazują Angliki do nafty. Prawie wszystkie towarzystwa angielskie, pracujące w Rosyi, rozporządzają znacznymi kapitałami. Eksploatują prawie wyłącznie skarby mineralne; złoto, miedź i naftę. Towarzystwa naftowe mają kapitału około 40 milionów rubli; większa ich część pracuje w okręgu Majkopu. Kapitał czterech przedsiębiorstw, eksploatujących złoto, wynosi 21 mil. rubli, pięciu, eksploatujących miedź — 13 milionów rubli.

„Nowoje Wremia”, z którego czerpiemy tę informację, sądzi, że wobec zbliżenia anglo-rosyjskiego, kapitaliści i przedsiębiorcy angielscy zaczęli się interesować więcej skarbami naturalnymi Rosyi i że zapewne wkrótce przy pomocy kapitału angielskiego powstanie szereg projektowanych wielkich przedsiębiorstw na Uralu i Syberii.

O żydów w zaborze pruskim.

W centrowej „Kölnische Volkszeitung” ukazał się artykuł, dowodzący, że polityka antypolska w zaborze pruskim przyczyniła się do gromadnego wynoszenia cię żydów z dzielnic polskich. Cytowany przez to pismo dr. Feliks Theilhaber w broszurze „Der Untergang deutscher Juden” pisze; „Polska była „rajem żydów”, jak mówi dawne przysłowie i aż do zajęcia dzielnic

tych przez Prusy, żydzi ciągnęli z niej wielkie korzyści. W niektórych miejscowościach, np. w Fordonie, ludność żydowska dochodziła do 65.4 procent, gdy dzisiaj wynosi tylko 6.5 proc. W ostatnich 25 latach 31,381 żydów opuściło dzielnice polskie. Rocznie 3 proc. ludności żydowskiej opuszcza dzielnice polskie. „Los żydów na kresach wschodnich jest rozstrzygnięty — powiada Teilhaber. — Około 200,000 żydów wyniosło się w przeszłym wieku z kresów wschodnich, a 55,000, którzy pozostali jeszcze, to ludzie przeważnie starzy, nie mogący się już mnożyć. To, co zostało, pociągnie za istniejącym prądem i wyniesie się, jeżeli stosunki do gruntu się nie zmienią. Z jednej strony polacy wykształcili sobie przez znakomitą organizację polski stan rzemieślniczy i średni, z drugiej starają się wszelkimi środkami o usunięcie z kraju żydów, którzy byli zawsze wiernymi, chociaż pogardzonymi zwolennikami Niemczyzy”.

Drugi autor, który się tą sprawą zajmował, dr. Kassel, pisze o polityce rządu wobec żydów „Do żydów raz przymilano się, to znowu ich odpychano. Przy popychaniu takim żydzi stracili zupełnie głowę. Przyłączyło się zaś i to jeszcze, że chrześcijańscy Niemcy kulturregerzy wywierali złość swą na cierpliwych żydach, za wszelkie nieudane próby antypolskich środków”. „Warownia żydostwa niemieckiego upadła”, — kończy swe uwagi Kassel. Znoszenie gmin żydowskich zapoczątkowane, ale ma się już ku końcowi, a nie warto już nawet podejmować jakiejś akcji w celu gromadzenia pozostałych. Reszcie pozostałych bowiem trudno bardzo będzie wobec tak fatalnych stosunków — ekonomicznego i towarzyskiego bojkotu ze strony Niemców, otwartej a wrogiej konkurencji i walki narodowościowej ze strony Polaków — utrzymać się.

„Rezultat antypolskiej polityki byłby więc osobiwszy — kończy uwagi swe „Kölnische Volkzeitung”. — Środki, skierowane przeciwko Polakom, obróciły się przeciwko żydom. Pruska antypolska polityka spowodowała, że ze wszystkich miast niemieckich najwięcej dzisiaj żydów jest w Berlinie”.

Pod znakiem lotnictwa.

W Wiedniu urządzono międzynarodową wystawę lotniczą pod nazwą „Ifa” (Internationale Flugausstellung), która trwać będzie do 23 czerwca b. r., a cieszy się rzeczywistym powo-

dzeniem. W czasie od 23 do 30 czerwca odbywać się będą na polu lotniczym w Aspern pod Wiedniem popisy lotników z bardzo zajmującym programem. Wreszcie dnia 9 czerwca odbędzie się lot z Berlina do Wiednia.

W niniejszej tedy korespondencji musimy ją pominąć, a zajmijmy się lotem Berlin-Wiedeń. Budzi on ogromne zajęcie. Termin wzlotów oznaczono od 9 do 12 czerwca, zaś w razie niepogody może być on przesunięty o 5 dni. Start zostanie uskuteczony w Johannisthal pod Berlinem, meta będzie się znajdować w Aspern pod Wiedniem. Przymusowe lądowanie nastąpi we Wrocławiu, inne lądowania po drodze są dozwolone bez ograniczeń.

Do startu są uprawnieni piloci, pochodzący z Austro-Węgier i Niemiec, a mogący się wykazać świadectwem z egzaminu na kierownika samolotu, tudzież wykonaniem jednogodzinnego lotu. Aeroplany muszą być zbudowane w jednej z fabryk austro-węgierskich lub niemieckich, jednakże motory mogą pochodzić skądkolwiek. Wymiana śrub, tudzież części aeroplanów i motorów jest dozwolona, podobnie jak przyjęcie cudzej pomocy. Pilot musi zabrać z sobą pasażera o wadze co najmniej 65 kilogramów, albo też odpowiedni balast. Pasażerowie mogą się zmieniać. Start rozpoczyna się w Johannisthalu o g. 3 rano w przerwach 3-minutowych, lądowanie w Aspern musi nastąpić najpóźniej trzeciego dnia o g. 9 wieczorem.

Mianowania przyjmuje Aeroklub w Wiedniu i państwowe T-wo lotnicze (Reichsflugverein) w Berlinie. Liczba uczestników ograniczona jest do 10 dla każdej strony, w razie zgłoszenia się atoli czynnych oficerów może być podwyższona do 12 — ogółem więc liczba uczestników wynosi 20, względnie 24. Należność za mianowanie wynosi 300 koron od aparatu. Dnia 28 odbyło się dodatkowe zgłoszenie z należnością za mianowanie po 600 koron od aparatu. Do 26 b. m. zgłosiło się 8 pilotów z Austrii, zaś z Niemiec 11, a więc o 1 więcej, niż program dopuszcza.

W niedzielę d. 9 czerwca o g. 3 rano piloci wzniosą się w powietrze w Johannisthalu i polecą prosto ku rzece Odrze, która najlepiej wskaże im drogę do Wrocławia. Ta część drogi jest łatwiejszą, gdyż lot odbywa się ponad równinami, a Odra ułatwia orientowanie się. Na polu wyścigów pod Wrocławiem nastąpi obowiązkowe lądowanie. Tutaj każdy pilot musi zatrzymać się co najmniej przez godzinę, może atoli pozostać także aż do 12 czerwca. Prawdopodobnie każdy pilot uda się po upływie godziny w dal-

KRCNIKA TYGODNIOWA.

Trzy języki krajowe. — Drei Muttersprachen. — Jeszcze jeden język rodzimy. — Kontredans w dwie pary. — Wypoczyńki wakacyjne. — Banki i ich pracownicy.

— Wielmożny Pani! Na skutek pańskiego ogłoszenia śmiem złożyć swoją ofertę.

Posiadam trzy krajowe języki w słowie i piśmie... etc.

Takie ogłoszenia nie rzadko dają się czytać w dziennikach łódzkich. Redakcja zajęta „robotą numeru” nie zawsze zwraca uwagę na ogłoszenia tej treści, a one coraz częściej rozwielmożniają się w prasie i nie rażą już ucha przeciętnego łódzianina. Kiedy pewnego razu zwracałem młodemu człowiekowi uwagę na nie stosowność takich ogłoszeń, odrzekł:

— Alboż ja wiem kto żąda oferty? Może Polak? Może Niemiec? a ja potrzebuję pracy...

— Przecież to, co pan piszesz jest nielogiczne boć Polska to nie Szwajcarya. Tam rzeczywistości są trzy języki krajowe, ale do naszej ludności tego zastosować nie można.

Możebyś pan pisał w takim razie, że posiadasz cztery języki krajowe. Pominąłś pan bowiem żargon!

— Ja umiem i żargon — masz pan słuszność...

— No, dobrze, ale zapewne jeden z tych języków umiesz pan najlepiej.

— Wszystkie umiem wybornie.

— Przecież pańska oferta pisana jest ohydnie. Co wyraz to błąd... I jeden i drugi język szwankuje...

— Co też pan dobrodziej mówi? ja od urodzenia ciągle używam tych języków.

— Więc która będzie pańską mową rodzinną?

— Al.. Pan zapytuje o „Muttersprache” czy tak?

Przypuścimy — tak.

— U nas w domu zawsze były „drei Muttersprache”.

— Co pan mówisz?

— Prawdę szczerą.

— Czy matka pana reprezentowała jedną narodowość a ojciec drugą?

— Tak.

— A któż wniósł tą trzecią „Muttersprache”? Przepraszam za moją niedyskrecję... zapomniałem, wszak często zdarza się w rodzinie trójkąt małżeński. Teraz wiem, że mogą być „drei Muttersprache”, tylko to jest nie dość ścisłe określenie.

— Pan myślisz o trójkątku małżeńskim... Tak, tak, to tragiczne. Czasami znajdzie się człowiek bez wyjścia, dorzucił jegomość w monoklu, przysłuchujący się naszej rozmowie. Chociaż nie jestem żonaty, byłem w takim położeniu i dla tego obstać, że o wiele lepszym byłoby „vier Muttersprache” — „cztery rodzinne języki” bo wtedy wynikłby kontredans we dwie pary: żona i pan, mąż i pani...

— A ja? — odezwał się zwolennik „Drei Muttersprachen” — a ja, jakbym wyglądał?

— Jak ciele o dwóch łbach i ośmiu kończynach...

— He, he, roześmiał się uradowany zwolennik „Drei Mutter sprachen”, wtedybym zaraz złożył ofertę do filii Banku warszawskiego w Łodzi, lub do innej podobnej instytucji...

— A to z jakiej racji? Wszakże tam przyjmują tylko porządnym ludzi! — odparłem.

— To prawda, jednakże od pewnego czasu jakoś wymagania zwierzchników Banku tak ko-

losalnie wzrosły, że gdyby im podołać, trzeba by naprawę mieć dwa łby, przepraszam „głowy” i po ośm kończyn...

— Cóż też pan plecie?

— Przed paru laty Bank ten przyrzekł, że będzie dawał urlopy swoim pracującym corocznie, a teraz, kiedy „strach” trochę minął, cofnął dawne przyrzeczenie, zmieniając je w ten sposób, że każdy pracownik, prócz starszyny, otrzyma jeden urlop na dwa lata... Jak dobrze przejdzie, to na przyszły rok znów wymyśli zarząd jeszcze rzecz intratniejszą — i wyznaczy urlop raz na trzy lata... Po trochu przyjdzie do tego, że będzie przyznawał jeden bardzo długi urlop po 40 latach — kiedy urzędnik wybierze się „ad patres”, a grabarz przyklepie go łopata.

Rozumiem, że biedniejsze instytucje muszą liczyć się z każdym groszem, ale Bank, robiący milionowe obroty, mógłby przyjąć jeszcze kilku współpracowników, którzyby zastępowali wyjeżdżających kolegow.

Boć urlop urzędnikowi, zwłaszcza łódzkiemu, jest nieodzowny! Pracuje on tu w opłakanych warunkach higienicznych.

Weźmy lokale naszych banków pod uwagę: oddział warszawskiego banku, łódzkiego banku handlowego i Azowsko-dońskiego w szczególności, dołączmy do tego prywatne banki, a przekonamy się, że z wyjątkiem nielicznych, mają lokale niskie, a więc przy olbrzymiej frekwencji, duszne. W tej atmosferze spędzają urzędnicy do 9-ciu godzin dziennie, a potem nie lepszy pędzą żywot...

Miasto nasze nie skanalizowane, zadymione, o powietrzu ciężkim. Klientela bankowa łódzka po części obfitująca w wyziewy olbrzymiej poty, bardziej jeszcze zwiększa ciężkie warunki pracy w ciasnych budynkach.

szą podróż, nie jest więc wykluczone, że tego samego dnia po południu pierwsi piloci przybędą do Aspern. Gdyby to przewidywanie sprawdziło się, lot z Berlina do Wiednia zapisałby się chlubnie w kronice awiatyki, dotąd bowiem nikt jeszcze nie odbył tak dalekiej drogi z pasażerem na aeroplanie i to w czasie tak krótkim. Sprawność aeroplanów nie ulegałaby wątpliwości. Nagrody pieniężne — obok honorowych — wynoszą około 100,000 koron.

Bilety okólne po Rosji.

Zwracając baczną uwagę na rozwój podróży okólnych po państwie Rosyjskiem, zarząd kolei żelaznych zaproponował kolejom poszczególnym, ażeby zwracały pilną uwagę na żądania publiczności, życzącej sobie odbywać podróże okólne. Sprzedaż książeczek z kuponami na te drogi okólne, które zaczynają się od Petersburga, Moskwy, Warszawy, Kijowa i Odesy, odbywać się będzie w tych miastach na stacjach miejskich kolei rządowych; książeczki na inne drogi będą sprzedawane na stacjach osobowych.

Aby rozszerzyć krąg podróży okólnych, zarząd kolei żelaznych zaproponował kolejom, aby komunikowały ministerium komunikacji spis tych dróg okólnych, których zaprowadzenie będzie uważane za pożądane, czy to przez kolej, czy przez pasażerów.

Lecznictwo swojskie.

Przy warszawskim Stow. lekarzy powstała specjalna komisja przemysłowo-lekarska, mająca na celu rugowanie bezwartościowych zagranicznych leków z jednej strony, z drugiej zaś — popieranie przemysłu krajowego przez zachęcanie wytwórców polskich do produkowania środków leczniczych.

Komisja wspomniana dzieli się na dwa wydziały, a mianowicie; 1) wydział informacyjno-pośredniczący i 2) wydział orzeczeń zawodowo-lekarskich.

Dla swojskiego przemysłu farmaceutycznego wydział orzeczeń zawodowo-lekarskich jest instytucją bardzo pożądaną, albowiem; 1) zajmuje się wydawaniem orzeczeń, opinii i ocen przetworów leczniczych, środków farmaceutycznych, dopuszczonych do obrotu handlowego przez radę lekarską, a wytwarzanych przez producentów krajowych.

Do komisji przemysłowo-lekarskiej powołani

To też naprawdę wartoby pomyśleć, czyby nie dała się ta sprawa poprawić. Wszak w Łodzi, wyjeżdżając, urzędnik nie potrzebował specjalnego zastępstwa — pracę jego przejmowali koledzy, a on tymczasem odświeżał płuca, reparaował nerwy, leczył wyczerpanie.

Prześwietny zarządzie weź tę sprawę do serca, przybądź do naszego grodu, posiedź godzinę w lokalu Banku, weź odpowiednie aparaty do skontrolowania gęstości powietrza, a przekonasz się, że słowa moje nie są wybrukiem fantazji dziennikarskiej, ale wypływające ze źródła wielkiej słuszności!

Jeżeli nie zechcesz powrócić cny zarządzie dawnej umowy, dotyczącej się wypoczynku, to zrobmy to krakowskim targłem. W jednym roku daj urlop na 2 tygodnie, w drugim na miesiąc. Połowa urlopu w pierwszym roku otrzyma urlop na cztery tygodnie, druga połowa na dwa w następnym zaś roku, ci co mieli 4 tygodniowy wypoczynek, dostaną dwa tygodnie urlopu, a ci, inni cztery.

Nie zapominaj jednak cny zarządzie, że to będzie regulowanie długów na 50 proc., a banki protestów i regulacji nie znoszą! Więc i ty miły i kochany Banku nie przyzwyczajaj do podobnych sztuczek twoich pracujących, bo może to mieć zgubny wpływ, wydobywając się po za mury banku i rozchodząc się między twoją klientelą. Taki przykład mógłby bardzo niekorzystnie oddziaływać na twoje interesy. Więc bądź słowny, jak najsolidniejszy wystawca i swój weksel, podzyrowany w ciężkich czasach, wykup teraz, jako dobry płatnik — bez protestu!

Będzie to jeden z nielicznych weksli dobrych, nie tych — które! zawałone są w obecnej porze kancelarye łódzkich rejentów.

X. X.

zostali przez zarząd Stow. lekarzy, jako eksperci i rzeczoznawcy, wybitni lekarze, co daje rękojmię, iż zaaprobowane przez ten wydział leki zostały wypróbowane dostatecznie i należyte ocenione, tembardziej, iż wydział postanowił nie przyjmować do oceny żadnych leków o nieznanym składzie chemicznym, t. zw. środków uniwersalnych, jak również przetworów, które jako objęte lekopiśmem urzędowym (farmakopea) każda apteka może sporządzać według przepisu lekarstwa.

Zbojkotowany Kaulbach.

Słynny malarz i dyrektor monachijskiej Akademii sztuk pięknych, Kaulbach, znalazł się nagle na indeksie. Przed kilku dniami odbywała się jakaś zabawa na cel dobroczynny, a Kaulbacha poproszono o namalowanie zaproszenia. Uczynny artysta spełnił najchętniej prośbę i przesłał komitetowi zabawy owo zaproszenie, na którym widniał między innymi zupełnie nieubrany chłopczyk. Obrazek ten zreprodukowano natychmiast i rozesłano po mieście, lecz już na drugi dzień podniosły dzienniki centrowe taki hałas i tyle rozpisali się o nieprzyzwoitości owego zaproszenia, że wkrótce obrazków tych zabrakło, a za ostatnie egzemplarze amatorzy płacili po 10 i 20 marek. Pisma centrowe poczęły domagać się tedy konfiskaty zaproszenia, gdy zaś ani prokuratora, ani dwór nie chciały do tego przyłożyć ręki, obłożono Kaulbacha bojkotem towarzyskim.

Powstanie w Maroku.

Minał właśnie rok od chwili, gdy wojska francuskie ruszyły do Fezu, stolicy Maroka.

W drugiej połowie marca 1911 roku plemiona zamieszkałe w okolicach Fezu, zbuntowały się przeciwko sułtanowi Mulej Hafidowi, którego postanowiły pozbawić tronu. Francją urządziła przeciwko nim ekspedycję karną, która w połowie kwietnia owego roku wyruszyła z Casablanki i Rabatu. Dnia 21 maja 1911 r. generał Moïnier zajął Fez i przywrócił tam spokój, odpędził berberów, którzy oblegali miasto.

Upiął rok pośród względnego spokoju, gdy nagle w dniu 17 kwietnia r. b. wybuchnął w Fezie bunt wojska szeryfowego złożonego z tubylców, a zostającego pod dowództwem oficerów francuskich. Podczas buntu zginęło 15 oficerów i 40 podoficerów francuskich, odniosło rany 4 oficerów i 70 podoficerów. Położenie francuzów w Fezie było rozpaczliwe. Na szczęście generał Moïnier rozporządzał telegrafem bez drutu i wezwał na pomoc oddziały francuskie z Dardebiagh i Mekines, które przybyły do Fezu już 18 kwietnia. W dniu tym i nazajutrz wrzała w mieście i najbliższej okolicy krwawa walka, ale już dnia 20 kwietnia generał Moïnier przywrócił porządek.

Po kilku tygodniach spokoju, berberowie ponownie powstałi i zaczęli systematycznie atakować Fez. Nie ma dnia, ażeby telegramy nie donosiły o napadach na stolicę Maroka, a położenie musi być poważne, skoro pojawiła się nawet wiadomość, jakoby powstańcy zdobyli Fez i zamordowali generała Liautey'a, posła francuskiego Regnaulta i kilku innych wybitnych członków tamtejszej kolonii francuskiej. Agencja Havasa zaprzecza w zupełności tej pogłosce, nie ulega jednakże wątpliwości, że sytuacja w Maroku jest, jak wspomnieliśmy, bardzo poważna. Tak oceniła położenie francuska rada ministrów, uchwalwszy przedwczoraj na osobnem posiedzeniu wystać do Maroka posiłki w sile 47 tysięcy ludzi.

Sily francuskie w Maroku obejmują ogółem 26,570 ludzi, z czego przypada na Fez 7,000. Oddział ten może długo bronić stolicy, choćby liczba atakujących ją berberów wynosiła rzeczywście 20,000. Działa i karabiny maszynowe są tą straszną bronią, wobec której nie ostoi się najwaleczniejsze wojsko tubylcze, rozporządzające tylko karabinami. Gdy do Maroka przybędą posiłki, liczące 47,000 ludzi, którym na pomoc pospieszyc mogą oddziały francuskie z nad granicy Algieru w sile około 10,000 żołnierzy, sytuacja zmieni się na korzyść francuzów.

Niestety Francuzi, jak to sami już przynali, popełnili wielki błąd, sami bowiem wzmocnili sily powstańców. Mianowicie utworzyli oni tak zwaną armię szeryfową, która składa się z tubylców, pozostających pod wodzą francuzów. W roku ubiegłym armia ta składała się z 6000 ludzi, a w kwietniu b. r. rząd francuski postanowił zwiększyć ją do 13,500 żołnierzy. Niema w niej ani kadrów francuskich, ani obcokrajowych, n. p. algierskich żołnierzy, celem rozbicia jej jednolitości. Na każdą kompanię o sile 200 do 250 ludzi, wypada tylko 2 oficerów i 4 podoficerów francuskich. Armia tubylcza stoi załogą w Fezie, gdzie jest 4000 jej żołnierzy, reszta w liczbie 2000 rozdzielona jest na garnizony w Sefru i Hadżaszi. Na to wojsko tubylcze francuzi nie mogą liczyć; przeciwnie istnieje uzasadniona obawa, że w sposobnej chwili przejdzie ono bez wahanja na stronę powstańców.

Francuzi zdobyli w r. 1881 Tunis w przeciągu sześciu miesięcy. Wysłali tam wprawdzie 45 tysięcy wojska, ale stoczyło ono niewiele potyczek i zajęło prawie bez przelewu krwi tę kolonię. Ludność rolnicza na równinach Tunisu nie mogła stawiać oporu najeźdźcom, dla których wnętrze kraju stało otworem. Inaczej atoli przedstawia się sprawa w Maroku, gdzie jest dużo warownych miejscowości i gdzie w górzystych częściach kraju mogą kabylowie znaleźć dogodne schronienie dla siebie i dla swoich trzód.

Łatwym do zdobycia i stałego utrzymania w swoich rękach jest pas równin, ciągnący się wzdłuż oceanu Atlantyckiego, a mający 700 kilometrów długości, a przeciętnie 60 kilometrów szerokości. Poza tym nadbrzeżnym pasem ciągnie się pas stepów i oaz nawodnionych, mający od północnego wschodu ku południowemu zachodowi około 300 kilometrów długości, a 30 do 40 kilometrów szerokości. Na tym pasie, znajdującym się już w stóp gór Atlasu, leżą najważniejsze dwa miasta: Fez na północy i Marrakesz na południu.

Te dwie strefy mogą francuzi bez trudności utrzymać pod swoją władzą, ale o panowaniu nad Marokiem może być mowa dopiero wtedy, gdy francuzi zapewnią sobie spokojne posiadanie okolic w głębi kraju, pomiędzy obu głównymi łańcuchami Atlasu. Zamieszkałe tutaj plemiona mogą bardzo długo stawiać opór, nawet wielkim silom europejskim. Z tą okolicznością muszą liczyć się francuzi, o ile chcą protektorat nad Marokiem wykonywać skutecznie.

Żydowscy komiwojarzerzy i fabrykanci.

Ministerium spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerium skarbu, sprawiedliwości i handlu, ułożywszy nowe przepisy o kupcach żydowskich, postanowiło, że kupiec lub fabrykant w granicach osiedlenia otrzyma co rok z biura policji umyślną książeczkę do zapisywania pobytu jego w miastach gubernii środkowych państwa.

Do tejże książeczki będą zapisywani subjecki kupca na podstawie ich świadectw. Policja gubernii środkowych będzie obowiązana dokładnie zapisywać w książeczkach termin przyjazdu i wyjazdu.

Pisaliśmy już o tem, że postanowiono kupcom gildyjnym i przemysłowcom zmienić przepisy, odnoszące się do pobytu w cesarstwie na podstawie świadectw gildyjnych.

Obecnie dowiadujemy się, że rada ministrów nowe te przepisy zatwierdziła. Będą one ogłoszone w „Zbiorze ustaw i rozporządzeń” i wejdą w wykonanie od dnia 14 stycznia 1913 roku.

Z Ochrony I-ej.

W czwartek o godz. 5 po południu w gmachu starców i kalek (Dzielnia 52) odbyło się zwołane w drugim terminie ogólne zebranie roczne opiekunek i ochrony katolickiej. Mimo rozestanych przez komitet zaproszeń na zebranie przybyło zaledwie kilka pań, co dowodzi niezwykłej obojętności członkiń T-wa ochrony na losy tej instytucji.

Przewodniczyła doktorowa Kolińska. Pani adwokatowa Rossmannowa odczytała sprawozda-

nie z działalności za rok 1911—12. Wykazało ono, że 492 dzieci korzystało z dobrodziejstw instytucji, z tej liczby do ochrony uczęszczało 270, do szkoły zaś 222.

Dzieci w ochronie otrzymywały książki, obiady, płatne po 3 kop., a najbardziej biedne — darmo. Budżet ochrony wynosił do 6,000 rubli, w tem wpływy ze stałych składek opiekunek wynosiły rb. 1500; dla pokrycia wszystkich wydatków komitet ochrony musi zawsze apelować do ofiarności społeczeństwa. W celu zasilenia funduszów ochrony urządzono w roku sprawozdawczym przedstawienie teatralne, które dało 800 rubli dochodu. Zamiast dorocznego balu, rozesłano do różnych osób odezwy z prośbą o datki 1-rublowy. Na tysiąc odezwy otrzymano 580 rubli. Liczba członków wynosi 150.

Na wzniesienie parkanu żelaznego, okalającego terytoryum ochrony przy ul. Smugowej nr. 6 zatrudnienie podwórza, odnowienie domku, gdzie mieści się szkoła i mieszkania służby, wydatkowano około rb. 2,500.

Po rozpuszczeniu dzieci na wakacje, co nastąpi w końcu czerwca, komitet przystąpi do gruntownego odnowienia wewnątrz i zewnątrz głównego gmachu ochrony.

Dotychczas poziom naukowy w szkole był dosyć niski. Wypływało to z dwóch powodów; 1) nauczycielki były za mało płatne, wobec czego trudno było pozyskać lepsze siły, 2) ogólny kierunek zakładu spoczywał w ręku kilku pań z komitetu, wskutek czego nie było jednolitości w prowadzeniu szkoły i nauczycielki były za mało pilnowane, gdyż panie tylko dorywczo mogły do szkoły zaglądać.

Dla zaradzenia złemu zaproszono obeznaną dokładnie z prowadzeniem tego rodzaju zakładu p. Maryę Przedpełską, która za odpowiednim wynagrodzeniem objęła kuratorstwo szkoły.

Od jesieni roku bieżącego zaprowadzone będą w ochronie pewne zmiany.

Na wzór ochron warszawskich, zaangażowano specjalną ochroniarke.

Ponieważ rodzicom, posyłającym swe dzieci do ochrony, chodzi głównie o naukę czytania i pisania komitet postanowił od września zamienić trzeci oddział ochrony na szkołę. W tym celu zwrócono się o zatwierdzenie projektu do kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

Ochrona wzięła udział w wystawie pracy kobiet w Pradze, wysyłając roboty wychowawców, jako to wycinanki, koszyki plecione, bieliznę, roboty włóczkowe, nadto sprawozdania z działalności od chwili założenia instytucji, fotografię gmachu i t. d.

Sprawozdanie powyższe zostało przyjęte i zatwierdzone. Wybory do komitetu ochrony odłożono do końca września r. b., t. j. na czas powakacyjny, postanawiając, aby do czasu komitet pozostał w dotychczasowym składzie.

Komitet ten stanowią panie; doktorowa Gorska, adwokatowa Wyganowska, Zelazowska, Romanowa, doktorowa Kolińska, Krotowska, Kotelowa, Nieznańska, Zachertowa, Mędrzecka, Stefanowa Przedpełska, Marya Przedpełska i Dąbrowska.

Na wniosek pani Zaborowskiej — w końcu zebrania uczczono przez powstanie z miejsc pamięć Stefani Markiewiczowej, która przez szereg lat była przewodniczącą w Komitecie ochrony i dzięki staraniom której powstał gmach murowany ochrony. (a)

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu wykonawczego wystawy rzemieślniczo-przemysłowej, rozpatrywano kwestję zamówień rozmaitych materiałów, druków i innych przedmiotów, związanych z potrzebami urzędzeń, budowy lub organizacji wystawy. W sprawie tej postanowiono, żeby wszelkie zamówienia podpisywane były co najmniej przez dyrektora wystawy lub wicedyrektora, a to w celu uniknięcia nieporozumień przy obrachunku.

Postanowiono zwrócić się z prośbą do osób zainteresowanych, aby żądały od inkasentów okazania upoważnienia od komitetu wykonawczego do odbioru należności i pokwitowania na wypłaconą sumę podpisanego przez dyrektora lub wicedyrektora wystawy i skarbnika.

Sekcya odczytowa postanowiła rozesłać kwestyonaryusze do zgromadzeń cechowych, aby te dały odpowiedź, kiedy zostały założone, ile liczyły członków przy organizacji cechu, a ilu liczą obecnie, ilość członków nie płacących składek, wysokość opłat przy zapisie ucznia, wypisywaniu na czeladnika i przyjęciu do grona majstrów, czy istnieje gospoda czeladnicza — czas istnienia i działalność, ogólna liczba zapisanych uczniów, oraz wypisanych na czeladników, ilu uczniów, wstępując do nauki rzemiosła, umie czytać i pisać, czy są od nich wymagane jakie świadectwa, czy członkowie urzędu starszych pełnią swe obowiązki honorowo, czy też za wynagrodzeniem, ewentualna wysokość tego, skład urzędu starszych, czy są wydawane członkom zgromadzenia zapomogi i w jakiej wysokości i w jakich wypadkach, czy przy cechu istnieją jakie kursy zawodowe lub szkoła, ilu terminatorów uczęszcza do szkół rzemieślniczo-niedzielnych, czy istnieje biuro pośrednictwa pracy, czy istnieje przy zgromadzeniu skład surowych materiałów, jaką drogą handlową zakupują członkowie danego cechu materiały surowe oraz narzędzia, gdzie zbywają swe wyroby, powody застоju lub rozwoju zgromadzenia i t. d.

Kwestyonaryusze te po wypełnieniu mają być zwracane do biura wystawy, w celu opracowania danych statystycznych.

Przewodnicząca sekcji pracy kobiet zwraca się z prośbą do pań, które biorą udział w wystawie, ażeby w poniedziałek o g. 8-ej wieczorem zebrały się w lokalu resursy rzemieślniczej (Widzewska 117), w celu porozumienia się w kwestyi dekoracji pawilonu i innych. (h)

Łódź — Prusowi.

Do soboty d. 25 maja złożono w naszej redakcyi na fundusz żelazny im. Bolesława Prusa przy Łódzkiej Szkole Rzemiosł rb. 401 kop. 90

Koło pracowników drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej	5	"	—
Urzędnicy filii Łódzkiej Banku warszawskiego	40	"	—
Współpracownicy Tow. kredytowego m. Łodzi	40	"	—
Urzędnicy i oficyaliści wołżańskokamskiego Banku handlowego oddział w Łodzi	31	"	—
Kazimierzowstwo Wolscy	3	"	—
K. Konopnicki	2	"	—
I. Piestrzyński	10	"	—
P. M.	—	"	50
Antoniosstwo Paszczyński	5	"	—
Zgromadzenie fryzjerów	10	"	—

Razem do soboty 1-go czerwca zebrano 548 40

Prosimy wszystkich tych, którzy bądź to ustnie, bądź też przez telefon objawili chęć złożenia swoich ofiar na fundusz im. Bolesława Prusa, aby raczyli złożyć je w administracyi naszego pisma, chcemy bowiem zamknąć listę i fundusz przekazać Szkole Rzemiosł.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Świątopelka. Jutro Ratysława bł. W poniedziałek Bratumiła.

ZEBRANIA. Dziś mies. zebr. Stow. wstążkarzy (Widzewska 130) o g. 7 wiecz.

— Jutro mies. zebr. ogrodników (w sali jadalnej akc. Tow. Poznańskich, Ogrodowa 18) o g. 3 pp. — Zebr. zgom. czeladzi szewskiej w gospodzie czeladzi szewskiej (Średnia 25) o g. 2 pp. — Posiedzenie czel. północznych (Mikołajewska 79) od g. 2 — 4 pp. — Posiedz. kwart. Stow. odlewników (w lokalu Resursy rzemieśl., Widzewska 117) o g. 10 rano. — Mies. posiedzenie czel. siodlarskich (Przejazd 33) o g. 7 w.

TOW. „WIEDZA”. Dziś „Wieczór literacki” (w lok. „Lutni”, Piotrkowska 108). Początek o godz. 8 wieczorem

„HARMONIA”. Jutro wielka zabawa ogrodowa „Harmonii” w ogrodzie Stefańskiego Rudzie Pabianickiej.

KOŁO PRAC. DR. ZEL. FABR.-ŁÓDZKIEJ. Jutro majówka kolejarzy w lesie Gałkowskim. Wyjazd wraz z orkiestrą o godz. 10 rano.

ZE STRAŻY. Jutro o g. 7 rano ćwiczenia II oddziału Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— W poniedziałek o godz. 7 wieczorem ćwiczenia III oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

WYSCIGI. Jutro wyścigi powietrzne na samolotach w Helenowie. Początek o godz. 4 po poł.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA. Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta

codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZY” (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem, w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(h) Ostatnie nabożeństwo majowe. Wczoraj wieczorem we wszystkich świątyniach odprawione zostały ostatnie nabożeństwa majowe. Świątynie były przepelnione pobożnymi.

(x) Muzyka w szkołach miejskich. Komisya oświaty ludowej zwróciła się do Dumy z prośbą o wyznaczenie niezbędnych funduszów na rozszerzenie nauczania muzyki w 4-klasowych szkołach miejskich.

(a) Z Magistratu. Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezydenta p. W Pieńkowskiego odbyło się przy udziale radnych K. Eiserta, Z. Rychtera, budowniczych miejskich Nebelskiego, i Bzowskiego, policmajstra p. Riezanowa oraz radcy magistratu p. Mireckiego — posiedzenie magistratu. Rozważano sprawę właścicieli terytoryum pomiędzy Nowomiejską i Wschodnią — Dobranickiego, Frenkla, Kirszteina i innych, na którym po obu stronach rzeczki Łódki istnieją stragany i budki drewniane do sprzedaży różnych artykułów.

Wzmiankowani właściciele złożyli magistratowi opracowane przez budowniczych Millera i Nielubowicza — plany, na podstawie których, po zniesieniu 360 budek drewnianych, postanawiają wybudować murowane sklepy, z żelaznymi żaluzjami. Każdy sklep ma mieć 6 łokci wysokości i 4 łokcie szerokości. Nadto zobowiązują się doprowadzić przechodzący po środku terytoryum kanał do porządku, obramować go i dać mu drewniane z 5-cio calowych belek pokrycie. Kosztorys projektowanych robót obliczony od 25 do 30 tysięcy rubli.

Po dłuższej naradzie obecnym z pośród właścicieli straganów p.p. Dobranickiemu i Frenklowi magistrat oświadczył, że w myśl przepisów b. komisji sprawiedliwości — stragany i budki lub sklepy do sprzedaży artykułów codziennej potrzeby wolno budować na placach lub miejscach uznanych przez władze administracyjne za odpowiednie swemu przeznaczeniu.

Opierając się na tem magistrat zażądał, aby w nadchodzący wtorek t. j. 4 czerwca przybyli do magistratu wszyscy właściciele wzmiankowanej posesyi i wyrazili swoją zgodę, że zobowiążą się hipotecznie w ciągu lat 15-tu oprócz projektowanych sklepów nie wznosić tam żadnych budowli.

Po otrzymaniu takiego zobowiązania magistrat dopiero przystąpi do rozpatrzenia planów, w celu skierowania do zatwierdzenia rządu gubernialnego piotrkowskiego, oraz zbada dokładnie terytoryum, gdzie istnieją dotychczasowe budki drewniane.

(h) Szczepienie ospy. W ciągu miesiąca mają, w 1-ym cyrkule zaszczepiono bezpłatnie 1,600 dzieciom ospę, a w II-im cyrkule 437 dzieciom. Obecnie w dalszym ciągu odbywa się szczepienie ospy codziennie w 1-ym cyrkule od godziny 10 rano do 12 w południe.

(x) Łódź prześcignięta. Kilka dni temu odbyło się we Włocławku założenie fundamentów pod budynek na kąpiele ludowe.

Poprzednio jeszcze przystąpiono w Częstochowie do założenia ogrodów dziecięcych.

W naszej kochanej Łodzi potrzebne są bardzo i kąpiele ludowe i ogrody dziecięce. Ale — nie stać nas na mocne postanowienie zajęcia się jednemi i drugimi.

O zagonkach dla robotników także cicho — jak makiem siał...

(a) Zawieszenie wypłat. W Baku zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Aszat Barutczew.” Pasywa wynoszą około 300,000 rb. W ostatnich latach firma, dzięki pozyskanemu kredytowi, rozszerzyła znacznie swoje przedsiębiorstwo. Przypuszczają, że firma jest w możności uregulowania swoich zobowiązań. Zaangażowani są fabrykanci moskiewscy i łódzcy.

W Tulczynie, gub. podolskiej, zawiesił wyplaty Befornin Fuks, prowadzący handel towarami manufakturowymi. Proponuje on wierzytelnoim uregulowanie długów w stosunku 50 do 60 kop. za rubla.

(x) **O chodnik.** Właściciel posesyi przy ulicy Nawrot, pomiędzy Targową a Wodną, skutkiem pobudowania parkanu, wbrew wszelkim przepisom, pozostawił miejsce dla chodnika wolne zaledwie tej szerokości, że dwie osoby minąć się nie mogą. Oburzeni tem mieszkańcy danej dzielnicy wystosowali skargę do prezydenta m. Łodzi, na skutek której zesłała na miejsce komisya z jednym z panów budowniczych miejskich na czele, oraz orzekła, że chodnik jest o $\frac{1}{10}$ sążnia za wązki i że musi być doprowadzony do porządku.

Ponieważ jednak od tej chwili upłynęło kilka tygodni, a o tej sprawie nic nie słyhać, zachodzi obawa, aby kwestya ta, jak wiele innych, nie poszła w zapomnienie ku zadowoleniu właściciela, p. S. Jarocińskiego i dlatego udaje się do Szan. Pana Redaktora z prośbą o łaskawe poruszenie tej sprawy w poczytnym piśmie swoim.

(x) **Zgon.** Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Jan Fijałkowski, właściciel Chachuł, urodzony w 1870 r. Ukończywszy szkołę rzemieślniczą łódzką, osiadł na wsi w rodzinnym majątku, gdzie zajął się gospodarstwem. Odznaczał się wielką prawością charakteru. Poza pracą rolnika brał czynny udział w życiu społecznem. To też zgon jego wywołał ogólny żal wśród sfer, w których się obracał.

Osierocił żonę, Maryę z Zychlińskich i troje dzieci.

(x) **Ze spraw teatralnych.** Czasopismo „Świat teatralny“, miesięcznik poświęcony sprawom teatralnym, organ Związku artystów i artystek teatrów polskich, wychodzący w Krakowie pod redakcją Władysława Kopczewskiego, wydrukował w numerze 4 z dnia 20 maja „Kontrakt wzorowy“, mający służyć za wzór do zawierania umów między dyrekcjami, względnie przedsiębiorstwami teatralnymi, a aktorami i aktorkami. Kontrakt opracowała komisya, wybrana w tym celu przez Związek, rozesała go rozmaitym osobom interesowanym, skorzystała z uwag, przez nie poczynionych, wreszcie gotowy projekt rozesała wielu dyrektorom teatralnym, od których uzyskała opinię jaknajprzychylniejszą. Kontrakt, zawierający wedle tego wzoru, ma zasłonić zarówno dyrekcję, jak i artystów od nadużyć i wyzysku.

W roku bieżącym wszyscy członkowie Związku są obowiązani zawierać umowy podług tego wzoru. Będzie on poprawiony za rok, o ile doświadczenie wskaże potrzebę.

Na ten kontrakt zwracamy uwagę naszego Tow. teatralnego. P. Mielewski, z którym Tow. teatralne się układa, zna ten kontrakt i chlubnie się o nim wyraził (list p. Mielewskiego jest wydrukowany w „Świecie teatralnym“).

Numer „Świata teatralnego“ można kupić w Warszawie, w sklepie Stow. artystów teatrów rządowych, w gmachu teatru, kosztuje 15 kop.

(a) **Dom starców i kalek.** W przytułku starców i kalek znajduje się obecnie 305 pensjonarzy, mianowicie 198 kobiet i 107 mężczyzn. Według wyznaj mężczyzn: 1 prawosławny, 59 katolików i 47 ewangelików; kobiet katoliczek 110 a ewangeliczek 88.

(x) **Ze Stow. odłowników.** Dnia 2-go b. m. w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej nr. 117, odbędzie się ogólne posiedzenie kwartalne członków. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie z przeszłego kwartału, wybory sekretarza i komisji rewizyjnej, dopełnienia omówień w wystawie rzemieślniczej, ogólne wnioski, wreszcie obliczenie kasy.

(a) **Wyścigi cyklistów.** Jutro na szosie strykowskijskiej łódzkie Tow. gimnastyczne „Aurora“ urządza wyścigi cyklistów.

(d) **Loterya żydowska.** Policja otrzymała wiadomości, że zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej nr. 33, Szymon Zaklikowski zajmuje się sprzedażą biletów zakazanej loteryi. Dokonywane rewizje nigdy wyników żadnych nie dawały. Dopiero wczoraj, dokonawszy rewizji u Z., znaleziono 2,000 biletów loteryi żydowskiej, które skonfiskowano, a Z. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Na szpital dla obłąkanych.** Centralny

komitet budowy szpitala dla nerwowo i umysłowo chorych żydów zawiadomił przed paru miesiącami dozór bóżniczy, że dla zupełnego ukończenia projektowanych pawilonów z zastosowaniem współczesnych wymagań techniki i higieny, potrzeba będzie jeszcze 150 tys. rubli.

W przeświadczeniu, że drogą dobrowolnych ofiar — nie uda się zebrać tak znacznej sumy, komitet budowy odwołał się do dozoru bóżnicznego, aby ogólne zebranie gminy, na pokrycie choć w części wydatków, uchwaliło wprowadzenie do etatu w ciągu lat 4 sumy 35 tys. rubli, która zebrana będzie drogą dodatkowych składek obowiązkowych, jakimi obłożeni zostaną płatnicy wnoszący nie mniej niż 10 rubli rocznie zwykłej składki.

Ponieważ ogólne zgromadzenie gminy żydowskiej zgodziło się na to, nadmienając, że w budżecie na rok 1911-13 wyznaczono na rzecz budowy szpitala rb. 3 tys., przeto magistrat przesłał do zatwierdzenia p. gubernatora piotrkowskiego projekt uchwały, na zasadzie której kasa dozoru bóżniczego wypłacać ma corocznie komitetowi szpitala dla umysłowo i nerwowo chorych żydów po 8 tys. rb. z funduszków jakie zgromadzone będą sposobem wyżej wspomnianym.

(h) **Z sądu okręgowego.** II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, bawiąc w Łodzi na kadencji, sądził wczoraj sprawę Uszera Kerszenbauma i Icka Cynamona, oskarżonych o to, że w roku 1911, w piwiarni Kerszenbauma upoił Juliusza Deringa, wysypawszy przedtem do szklanki z piwem jakiś proszek, a następnie namówił D. do podpisania weksli na sumy 50 rb., 270 rb. i 290 rb. Wystawcą tych weksli był współbiedzielnik Ick Cynamon, a Dering żyrantem. Kiedy weksle zostały zaprotestowane, Kerszenbaum na dwa z nich otrzymał wyroki od sędziego pokoju 3 rewiru m. Łodzi z nałożeniem aresztu na majątek Deringa. Ten zaś całą sprawę przedstawił sędziemu śledczemu który pociągnął do odpowiedzialności karnej Kerszenbauma i Cynamona.

Sąd, wysłuchawszy zeznań świadków, stwierdził, że skarga Deringa jest uzasadniona i skazał 32-letniego Uszera Kerszenbauma na pozbawienie praw i przywilejów oraz rok rot aresztanckich, a 56 letniego Icka Cynamona na 8 miesięcy więzienia.

(h) **Smutne następstwa.** W roku 1911 pisaliśmy, że Edward Hofman, właściciel kinematografu „Orion“ przy ul. Rzgowskiej, podstępnie wciągnął Władysława C. do numeru w hotelu Niemieckim, w celu omówienia z nią warunków przyjęcia jej na kasyerkę. Kiedy znaleźli się sam na sam w numerze, H. dopuścił się na niej gwałtu.

Wczoraj II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpatrywał tę sprawę przy drzwiach zamkniętych i skazał Hofmana na pozbawienie praw i przywilejów i 3 lata rot aresztanckich.

Pomimo złożenia 1000 rb. kaucyi, H. został po ogłoszeniu wyroku aresztowany i osadzony w więzieniu.

(d) **Zbrodnia przeciw moralności.** Władysława J., zamieszkała przy ul. Składowej, zawiadomiła policję, że onegdaj nieznany mężczyzna zwał jej 6-letnią córeczkę Felicyę do domu pod nr. 40 przy tejże ulicy i zaprowadzwszy ją na strych usiłował dopuścić się na niej gwałtu.

Na krzyk dziecka zbiegli się jednak mieszkańcy domu, co widząc nieznajomy, porzucił ofiarę i zbiegł.

Odszukaniem zbrodniarza zajęła się policja.

(d) **Z policji.** Komisarz 2-go cyrkułu policyjnego p. Lewickij wyjechał na urlop na dwa miesiące.

(d) **Aresztowanie żonobójcy.** Jak to podaliśmy w numerze wczorajszym, zabójca Leokadyi Marczyńskiej, mąż jej Bolesław M., pracował w fabryce Bennicha przy ulicy Wólczańskiej nr. 66.

Po dokonaniu mordu zabójca zbiegł i waleesał się całą noc po polach.

Ponieważ w fabryce należała mu się tygodniówka, M. wczoraj wieczorem udał się do fabryki w celu odebrania pieniędzy.

Czekając przed fabryką na odbiór pieniędzy, M. słyssał chłopców sprzedających gazety, wykrzykujących o zabójstwie.

Będąc ciekawym, co piszą o nim gazety, ku-

pił gazety i zagłębił się w czytaniu. W tej własnie chwili podeszli do niego agenci policyjni i aresztowali go.

Pod silną eskortą zabójcę odprowadzono do aresztu przy wydziale śledczym.

(d) **Odebranie skradzionych przedmiotów.** W ubiegłą środę z mieszkania fabrykanta Emila Eiserta przy ul. Długiej nr. 47, zniknęły w tajemniczy sposób złoty zegarek z dewizką i cztery pierścionki z brylantami, ogółem wartości 3,000 rubli. Początkowo o kradzież tę podejrzewano służbę, lecz podejrzenia te upadły.

Policja, prowadząc w sprawie tej śledztwo, zwróciła uwagę na szwaczkę Idę Belfer, 18 l., która w dzień kradzieży sżyła u pp. E.

Dokonana po dłuższej obserwacji u B. rewizya w jej mieszkaniu przy ul. Widzewskiej 163 wykryła wszystkie skradzione przedmioty, które oddano właścicielowi. Złodziejkę osadzono w więzieniu.

(d) **Znaczna kradzież.** Do mieszkania Ignacego Baumgartena przy ul. Piotrkowskiej nr. 69, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, dostali się złodzieje i rozpoczęli gospodarkę, poszukując pieniędzy. Nie znalazłszy gotówki, rabusie zabrali różne rzeczy, przeważnie garderobe, wartości 400 rb. i umknęli.

(d) **Na gorącym uczynku.** Wczoraj na „fajce“ na Wodnym Rynku nieznanu wyrostek skradł Maryanowi Krasuckiemu zegarek z dewizką. Przyłapali go jednak sąsiedzi i oddali w ręce policji. Jest to znany policyj złodziej kieszonkowy Józef Ender, lat 18. Osadzono go w więzieniu.

— Z balkonu domu nr. 44 przy ulicy Wschodniej dwóch rzeźmieszków usiłowało skraść rzeczy, rozwieszona do przewietrzenia, lecz spostrzegł ich stróż i spłoszył. Złodzieje zaczęli tciekać, stróż jednak pogonił za nimi i przy pomocy przechodniów przytrzymał i oddał w ręce policji. Są to zawodowi złodzieje Abram Wolman i Mojsie Gerlach. Osadzono ich pod kluczem.

(a) **Wypadek tramwajowy.** Wczoraj po poł., gdy tramwaj nr. 33, jadący przez ul. Konstantynowską, był w pełnym biegu, pasażer, 20-letni Izrael Hesinger wyskoczył i skutkiem poślizgnięcia wpadł pod wagon dodatkowy. Uległ on obrażeniu całego ciała. Po udzieleniu pomocy przez lekarza, chorego odwieziono do domu.

(h) **Zapalenie się sadzy.** Wczoraj, o godzinie pół do 9 wieczorem, w domu przy ul. Pańskiej nr. 73, zapaliły się sadze, które ugaszono przed przybyciem 1 i 2 oddziału straży ogniowej ochotniczej.

(d) **Haftę zgony.** W mieszkaniu własnem, przy ul. Spornej nr. 25, zmarł nagle robotnik fabryczny Karol Hanewald, lat 45. Przyczyną zgonu nie wyjaśniono.

— Wczoraj w fabryce Geyera zmarła nagle robotnica Ewa Kurek. Przyczyna zgonu — aneurizm serca.

(d) **Kradzież.** Z posesyi nr. 37 przy ul. Mikołajewskiej, z szopy Aryl Flatau nieznanu złoczyńcy, odbrawszy zamki u drzwi, skradli odpadki, wartości 278 rb.

*

(a) **„Święto różyczki polnej“ w Zgierz.** Jak to już donosiliśmy, jutro w Zgierzu obchodzone będzie „Święto kwiatka“ na korzyść ochronki miejscowej, które w pierwszy dzień Zielonych Świątek nie doszło do skutku z powodu niepogody. Program obchodu podaliśmy w swoim czasie, nie będziemy go więc powtarzać, zaznaczymy tylko, iż komitet dokłada starań, aby „Święto różyczki polnej“, pomimo odwołki, miało przebieg interesujący.

Oby tylko aura, która od szeregu dni kaprysi stale, nie spłatała zabiegliwemu komitetowi nowego figla.

(a) **Z odczytu.** W sali „Lutni“ zgierskiej p. K. Wyszacki wygłosił wczoraj odczyt pod tyt. „Cziowiek i ziemia“. Obszerna sala „Lutni“ zapelniona była publicznością.

Barwne przemówienie trwało półtorej godziny. Wysłuchano go w skupieniu. Prelegenta nagrodzono oklaskami.

(a) **Kary administracyjne.** Gubernator piotrkowski skazał mieszkańca Zgierza Oskara Sandersa za noszenie i użycie w bójce noża — na 1 miesiąc aresztu; mieszkańców różnych miejscowości powiatu łódzkiego: Antoniego Daneckiego, Jana Szmida, Franciszka Pogorzelskiego, Józefa Strzelczyka, Aleksandra Gendzlika, Pawła Kilanowicza, Antoniego Janickiego, Franciszka Kubliaka, Teodora Gibkiego i Antoniego Cwandzliaka — za nielegalne utrzymywanie i sprzedaż broni — pierwszych trzech na 2, a pozostałych na 3 miesiące aresztu.

(a) **Epidemia ospy** ukazała się w Nowem Rokielu, gminy Brus, w domu Szitenhelma. Dotąd zachorowało tam dwoje dzieci: Berta Hiska 8 lat

i Hodla Hiske 4 lat. Władze zarządziły środki celem ograniczenia epidemii.

SZTUKA.

Teatr Popularny. Dziś w teatrze Popularnym wystawiony będzie po raz pierwszy na scenie łódzkiej obrazek dramatyczny w 3 aktach p. t. „Chłop“.

Jutro po południu, o godz. 3 sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami „Skalmierzanki“; wieczorem zaś po raz drugi wspaniały obrazek dramatyczny w 3 aktach p. t. „Chłop“.

Ceny miejsc niższe niemal do połowy; przedstawienia popołudniowe po najniższych cenach.

Bilety są do nabycia w kasie teatru Popularnego.

Z WARSZAWY.

* Poświęcenie soboru.

Jutro odbędzie się w Warszawie uroczystość poświęcenia soboru prawosławnego na Placu Saskim. Ruch tramwajów na Krak. Przedm. będzie wstrzymany. Przybyło wielu dostojników z Petersburga.

* Laboratorium radyologiczne.

Jak się dowiadujemy, z inicjatywy protektora warszawskiego Tow. naukowego, Józefa hr. Potockiego w Warszawie, ma powstać laboratorium radyologiczne.

Hr. Potocki miał zarazem oświadczyć, że dostarczy Tow. naukowemu potrzebnych na to środków materyalnych, o ileby p. Marya ze Skłodowskich Curie zechciała przenieść się do Warszawy i tu pracować.

Pani Curie odpowiedziała, że radaby pracować w Warszawie, ale narazie wiąże ją zobowiązania względem instytutu imienia jej męża.

* Sprawa pp. Małeckiej i Roszkowskiej.

Obrońca skazanej przed paru tygodniami na zesłanie na osiedlenie panny Roszkowskiej adw. przys. Skokowski wniósł wczoraj na wyrok izby sądowej skargę do senatu.

Panna Małeczka nie założyła skargi kasacyjnej, lecz nadesłała do izby sądowej podanie na Najwyższe Imię, które Izba prześle ministrowi sprawiedliwości; podanie to wstrzymuje wykonanie wyroku, i do czasu Najwyższej Decyzji sytuacja panny M. nie ulega zmianie.

Panna Roszkowska, jak wiadomo, pozostaje na wolności za kaucją w kwocie 15,000 rb.

* Wysyłka więźniów na Syberję.

W tych dniach z więzienia karnego wysłano do Irkucka 27 skazanych na roboty ciężkie, których władze uznały za niebezpiecznych. Oprócz tego tyluż jeszcze więźniów w tych dniach będzie wysłanych na Syberję, po otrzymaniu rozporządzenia z głównego zarządu więzień, do którego zwróciła się władza gubernialna.

* Tragedya miłosna.

Wczoraj o godz. 11 w nocy, w domu przy ul. Miodowej № 18, Stanisław Kozłowski, 35-letni murarz, w przystępie szału zazdrości ciężko poranił sztyletem kochankę swoją 18-letnią Janinę Nowakównę, poczem sam otruł się karbolem. Ciężko raną opatrzyło Pogotowie, zwłoki zaś tragicznego kochanka przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Próba ugody polsko-czeskiej. Wczoraj po południu rozpoczęły się tu narady ściśle poufne delegatów polskich do porozumienia się z Czechami na Śląsku austriackim. Przybyli: Antoni Górski, Korytowski, ks. Londzin, Michejda, Buzek, Kunicki i dr. Głabiński.

Jak słycać, na konferencji śląskiej obradowano głównie nad sprawami szkolnictwa. Uchwalono wytyczne dla referentów, mających ze strony polskiej uczestniczyć w obradach komisji czesko-polskiej w Morawskiej Ostrawie dnia 8 czerwca.

Z CZERNICHOVA. Zamach samobójczy studenta. W nocy z dnia 27 na 28

targnął się na swoje życie w zamiarze samobójczym uczeń tutejszej średnicy szkoły rolniczej Bohdan Krasuski.

Desperata ciężko ranionego kulą brauningową, przewieziono w stanie groźnym na oddział chirurgiczny w szpitalu św. Łazarza w Krakowie. Powód samobójstwa nieznan. Desperat pochodzi z Królestwa Polskiego.

Kreta a Grecya.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Donoszą nam z Aten że liczba deputowanych kreteńskich, którzy są już w Atenach, wynosi 45. Mają oni zamiar dziś podczas otwarcia parlamentu gromadnie wdrzeć się do Izby i zająć miejsca. Posłowie kreteńscy twierdzą, że obecna chwila jest najstosowniejsza do zjednoczenia się z Grecją, bo Turcja nie ma okrętów wojennych, którymiby przewiozła wojska na Kretę. Gdy zaś Kreta będzie już zjednoczona z Grecją, Turcja nie ośmieli się po obecnej wojnie urządzić wyprawy celem jej odebrania.

Dyplomacya włoska podsyca zapędy kreteńczyków, inne zaś państwa powstrzymują ich od tego kroku i wymagają od prezesa min. Venizelosa, aby stanowczo nie dopuścił posłów kreteńskich do sali obrad Izby, ewentualnie powstrzymał ich siłą zbrojną.

Wobec tego prezes Venizelos odbył konferencję z delegatami kreteńskimi, aby ich nakłonić do nieprzybycia do Izby.

Konferencya nie odniosła jednak skutku. Rząd jest zdecydowany z pomocą wojska nie dopuścić delegatów do Izby. Wszystkie ulice prowadzące do parlamentu zostały dziś obsadzone wojskiem i policją. Prócz tego czynne będą władze sądowe. W Atenach panuje wielkie napięcie.

BLOK OPOZYCYI w BUDAPESZCIE.

(Telegraficznie).

Opozycya zawarła już formalny blok, stawiając dwa postulaty:

1) równoczesne uchwalenie reformy wojskowej i reformy wyborczej;

2) usunięcie z ustawy wojskowej § 43, który określa prawa korony co do powoływania rekruta, nie mówi jednak, co się ma stać, gdy sejm nie uchwali poboru.

Są to dla Lukacsa i Tiszy ciężkie warunki. Dr. Lukacs jedzie do Wiednia na posłuchanie do cesarza, aby przedstawić mu pewne propozycje co do zmian w § 43.

Tisza zaś milczy i ani słowem nie zdradza się, czy ma zamiar, łamiąc regulamin i uznane jego komentarze, forsować ustawę wojskową.

Sytuacja jest krytyczna, bo jeśli obstrukcya potrwa jeszcze 2—3 tygodnie i potrafi udaremnić lub przewlec obrady, to pozycja gabinetu Lukacsa stanie się wprost rozpaczliwą.

Anglia na morzu Śródziemnem.

(Telegraficznie).

Dzienniki angielskie zaprzeczają faktowi, jakoby Anglia dążyła do porozumienia z Francją na tej podstawie, aby ta broniła interesów angielskich na morzu Śródziemnem. Zarówno flota angielska może wystawić jeszcze jedną eskadrę, jak i skarb angielski jest na to dość bogaty. Prawda tylko, że garnizon w Egipcie zostanie powiększony rezerwami z Afryki południowej i wzmocniona załoga na Malcie, tak, aby wpływ Anglii został dostatecznie zawarowany.

Następnie prasa zaznacza, że rozporządzenie przesuwające część statków angielskich do Gibraltaru zostało wstrzymane, a flota dalej będzie stacyonowana koło Malty.

„Biuro Reutersa“ donosi z Malty: „Podróż premiera Asquitha ma charakter prywatny, z powodu stanu zdrowia. Minister Churchill prosił Asquitha, aby wziął udział w informacyjnych konferencjach z Kitchenerem w kwestjach dotyczących morza Śródziemnego.“

Statystyka kart pocztowych.

Krajem kart korespondencyjnych, t. zw. „pocztówek“, są stanowczo Niemcy. Z ostatnich obli-

czeń „Związku pocztowego“ wynika, że roczny obrót „pocztówek“ w obrębie samego państwa dochodzi do kolosalnej cyfry 1½ miliarda sztuk. Taką ilością nie może się poszczycić żaden kraj na świecie.

(Poza Niemcami pierwsze miejsce pod względem obrotu „pocztówek“ zajmuje Japonia, (894 miliony), potem dopiero Anglia (845 mil.))

Wszystkie inne kraje wykazują mniej, niż pół miliarda. I tak; Austria — 432 mil., Indye angielskie — 405 mil., Rosya — 290 mil., Włochy — 137 mil., Węgry — 113 mil., Belgia — 93 mil., Holandya — 89 mil., Szwecya — 84 mil., Szwajcarya — 81½ mil., Rumunia — 29 mil., Dania — 28 mil., Portugalia — 16 mil., Norwegia — 13 mil.

We Francji statystyka obrotu pocztówek wykazuje tylko 30 mil. sztuk. Powodem tak małej stosunkowo ilości jest to, że tam płaata pocztowa za kartę korespondencyjną wynosi to samo, co za list.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 31 maja (P.) Pod przewodnictwem Gołubjewa rozpoczęto czytanie według artykułów projektu prawa o ustanowieniu kredytu dla miast i ziemstw.

Przyjęto 28 artykułów z nieznaczными poprawkami, zastanawiano się zaś więcej nad art. 29, wyliczającym środki kas. Hr. Wit'e zaznaczył, że uważa zasadniczo ustanowienie takiego kredytu za rzecz więcej szkodliwą, aniżeli założenie kas wzajemnych (komunalnych) dla miast i ziemstw, skoro jednak prezes Rady ministrów głosi za projektowanemi kasami, to widocznie są na to poważne przyczyny.

Następnie debaty powstały nad pytaniem, czy banki ziemiańskie mogą wydawać pożyczki miastom bez zabezpieczenia hipotecznego.

Przez głosowanie przyjęto, że akcyjne banki ziemiańskie mogą rozszerzać swą działalność nie tylko na miasta ale i na ziemstwa, poczem cały projekt został przyjęty w redakcyi komisji pojedynczej.

Następne posiedzenie wyznaczono na jutro.

PETERSBURG, 31 maja (wł.) Wniesiono do Dumy referat komisji budżetowej o przygotowaniu Chelma do potrzeb miasta gubernialnego. Komisya w referacie swym zaznacza, że niektórzy jej członkowie wypowiedzieli się za odroczeniem rozważania tej sprawy, jednakże komisya rozpoznała projekt, przeznaczając ogółem rb. 575,000 na budowę gmachów przyszłego miasta gubernialnego.

AIRUN, 31 maja (P.) (Kolej zakaukaska). Skutkiem zasp śnieżnych przerwany został ruch pociągów.

BATUM, 31 maja (P.) Na odstępie Czakwabatun nastąpiło zawalenie tunelu, przyczem linia została zasypana i ruch przerwany.

BERLIN, 31 maja (wł.) Książę Ernest August kumberlandzki przybył dziś wieczorem z Gmunden do Berlina, w towarzystwie ks. Maksymiliana badeńskiego. Około g. 6 wiecz. miał obydwaj książęta posłuchanie u ces. Wilhelma. Urzędowe źródła stwierdzają z naciskiem, że odwiedziny pozbawione są zupełnie charakteru politycznego, a przyszły do skutku wyłącznie w tym celu, aby ks. Ernest-August mógł w imieniu swej rodziny złożyć podziękowanie cesarzowi za współczucie, okazane przezeń z okazji nieśczęśliwego wypadku samojazdowego, jakiego ofiarą padł brat Ernesta-Augusta, ks. Jerzy-Wilhelm kumberlandzki.

WIEDEN, 31 maja (wł.) Wskutek pobytu tutaj namiestnika Bobrzyńskiego, w kołach polskich omawiana jest żywo sprawa następnstwa po ustępującym marszałku krajowym hr. Badenim. Na pierwszy plan wysuwa się znów kandydatura Abrahama, który jednak dotychczas odmawia jej przyjęcia. Następnie wymieniają Adama hr. Gołuchowskiego, hr. Mycielskiego i Andrzeja ks. Lubomirskiego. Wspominają także wielostronnie kandydaturę Agenora hr. Gołuchowskiego, wątpliwem jest wszakże, aby zechciał ją przyjąć.

WIEDEN, 31 maja (wł.) Dzisiaj minister oświaty konferuje z prezydium klubu ukraińskiego. Zdaje się jednak, że wynik konferencji przewidywany jest jako niekorzystny dla rusinów, to jest nie uzyskają oni wymienienia Lwowa jako

miejsca budowy uniwersytetu w rozporządzeniu cesarskiem. To też rusini potłobno planują na końcu posiedzenia hałaśliwą demonstrację. Są skonsygnowani i mają takie miny, jakby chcieli wykonać groźbę, rzuconą przed kilku dniami, że tylko do 1 czerwca pozwolą obradować parlamentowi, jeśli rząd ich życzeń nie zaspokozi.

WIEDEN, 31 maja (wł.) Dzisiaj bawił w izbie posłów namiestnik Czech i interweniował w sprawie konferencji ugodowych.

Także namiestnik galicyjski bawił dziś w parlamencie. Celem jego konferencji była sprawa przesilenia marszałkowskiego i sprawa uniwersytetu ruskiego.

Od siebie dodajemy, że poseł Abrahamowicz wzbrania się przyjęcia godności marszałka z racji zbyt słabego zdrowia.

WIEDEN, 31 maja (wł.) Posiedzenie izby posłów skończyło się spokojnie. Zdaje się, że rusini słusznie rozumują, że hałaśliwe demonstracje pogorszyłyby im tylko stosunek do rządu.

WIEDEN, 31 maja (wł.) „Neue Freie Presse” występuje w popołudniowym artykule wstępnym przeciw fabrykowiłki zbytku ministrów w parlamencie, t. j. przeciw systematycznemu obalaniu gabinetów i tworzeniu nowych rządów. Dla sprawy samej nie to nie stanowi, a pominają tylko niepotrzebnie ilość ekscelencji.

PARYŻ, 31 maja (wł.) Ze źródeł półurzędowych donoszą: Sytuacja w samym Fezie i okolicach mniej więcej bez zmiany na lepsze. Stanowiska wojsk francuskich silne. W mieście samemu spokój. Pierwsze posiłki nadeszły. Gen. Lyautey oczekuje na 8,000 dalszych posiłków będących w drodze od strony Casablanki, aby po ich przybyciu rozpocząć działania zaczepne.

ATENY, 31 maja (wł.) Z powodu zapowiedzianego na jutro otwarcia parlamentu i ujawnionego ze strony deputacji kretańskiej zamiaru wtargnięcia do gmachu sejmowego, odbyła się dziś narada gabinetu na której doszło do ostrej wymiany przeciwnych zdań. Minister sprawiedliwości, Dimitrakopoulos, postawił wniosek przyjęcia deputacji kretańskiej na posiedzeniu, wystąpienia jej prośby, a następnie odroczenia parlamentu do października. Prezes ministrów Venizelos oparł się temu stanowczo, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo podobnego kroku. Skutkiem żywej wymiany zdań, minister sprawiedliwości podał się do dymisji.

RZYM, 31 maja (wł.) Albański pretendent do tronu, ks. Kasriot, siadając na okręt w Brindisi, aby się udać do Albanii, oświadczył: „Niebawem odbiorę od najezdźników tron, który mi się słusznie po mych przodkach należy. Albania musi być wolną”.

KONSTANTYNOPOL, 31 maja (wł.) Konsulat niemiecki wydał do wczoraj 750 paszportów dla 18 tysięcy osób. Dzisiaj okręt Lloyd austri. „Bukowina” zabierze wieki włochów.

BUDAPESZT, 31 maja (wł.) Wagon kolei elektrycznej, jadący stromą ulicą, wykoleił się dziś rano i spadł z 6-metrowej wysokości nasypania. Wagon był napelniony wyłącznie robotnikami, zdążającymi do zajęć, z których 12 ciężko poranionych wydobyto z pod strzaskanego wagonu.

PARYŻ, 31 maja (wł.) Generał Lialitey donosi z Fezu, że sytuacja jest bardzo poważna, a nawet wprost niepokojąca. Niebezpieczeństwo zwiększa się z każdym dniem. Szczepcy ogłosiły świętą wojnę przeciw francuzom.

LONDYN, 31 maja (wł.) Z Hong-Kong donoszą, że szerzy się tam w zastraszający sposób dzuma gruźlicowa. W ubiegłym tygodniu zmarło tam 168 osób na dzumę. Ogółem zmarło w ciągu miesiąca z powodu tej strasznej choroby 951 osób.

NOWY JORK, 31 maja (wł.) Prawyborami w New Jersey zakończyła się walka osobista między Rooseveltem a Taftem. Prawie we wszystkich Stanach Roosevelt odniósł zwycięstwo. Jego agenci uważają nominację jego na prezydenta za pewną. Z drugiej jednak strony zwolennicy Tafta twierdzą, że potrafi on uzyskać większość w konwencie narodowym.

NOWY JORK, 31 maja (wł.) Z Meksyku donoszą: Niepokoję na północy rzeczywistość nie ustają. Oddział liczący około 1000 stroniłków jednego z pretendentów, Zapata, napadł na miasteczko meksykańskie Tresmarías i zniósł je doszczętnie, dopuszczając się przytem okrucieństw. Mieszkańców, broniących miasta, schwy-

tanych z bronią w ręku, spalono na stosie, a oddział wojsk związkowych, złożonych z 190 ludzi, wycięto.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 1 czerwca. (wł.) Wczoraj grono kapitalistów i bankierów polskich wykończyło projekt utworzenia wielkiego banku polskiego w Berlinie, centralizującego kapitały polskie w jednym ręku. Na razie kapitał zakładowy banku ma wynosić pięć milionów marek.

Londyn, 1 czerwca. (wł.) Wczorajsza konferencja, zwołana przez rząd w sprawie zakończenia strajku nie dała pozytywnych rezultatów, ponieważ pracodawcy nie wysłali na nią swoich delegatów i oświadczyli poufnie rządowi, iż nie zgodzą się na żądanie robotników zatrudniania tylko zorganizowanych. Rząd zaproponował utworzenie sądu polubownego. Robotnicy dadzą w tej sprawie ostateczną odpowiedź we wtorek.

Paryż, 1 czerwca. (wł.) Minister wojny Millerand oświadczył kilku dziennikarzom, że położenie w Fezie nie jest wprawdzie zupełnie pomysłnie, nie budzi jednak poważniejszych obaw. Generał Lyautay otrzyma tyle posiłków, ile zażąda w celu uspokojenia kraju.

Paryż, 1 czerwca. (wł.) Według ostatnich wiadomości, w Fezie panował wczoraj zupełny spokój. Oddziały marokańskie cofnęły się o 12 kilometrów. Wojska francuskie rozpoczną energiczną ofensywę z chwilą otrzymania posiłków, przypuszczalnie w połowie czerwca.

Konstantynopol, 1 czerwca (wł.) Minister wojny otrzymał wiadomość, że flota włoska bombardowała dwa miasta portowe w Jemenie. 5 meczetów i 2 domy zburzono; 2 osoby zostały zabite i 16 ciężko rannych.

Reszt, 1 czerwca (wł.) Połączony z portem Enzeli perskie miasto Reszt zgorzało. Pastwą płomieni padło przeszło paraset sklepów przeważnie napelnionych towarami bawełnianym.

Straty obliczają na 20 milionów rubli.

Ekaterynosław, 1 czerwca (wł.) Zawarty został blok nacjonalistów, październikowców i związkowców w celu wyborów do nowej Dumy.

Moskwa, 1 czerwca (wł.) Przybyła tu wycieczka, złożona ze 105 członków niemieckiego towarzystwa pomocy naukowego wykształcenia. Kieruje nią prof. Sering.

Tyflis, 1 czerwca (wł.) Wskutek deszczów rzeka Kura wezbrała. Na drodze wojenno-osiętnińskiej zerwany most.

Tyflis, 1 czerwca (wł.) Wyjeżdżają do Murganu w sprawie zbadania plantacji bawełny i przyżycienia ludowcom personi kredytu — członkowie Banku państwa i przedstawiciele Głównego zarządu rolnictwa.

Paryż, 1 czerwca (wł.) Minister wojny zawiadomił, że kolportowane przez prasę wieści o złem położeniu wojsk francuskich w Maroku są bezpodstawne.

Monachium, 1 czerwca. (wł.) Wczoraj wieczorem zdarzyły się tu 2 wagony tramwajowe, przychem 16 osób zostało rannych, z tych 6 niebezpiecznie.

Wiedeń, 1 czerwca. (wł.) Z Galaty donoszą, że ośmioletni syn profesora Masztazy oblał śpiącego ojca naftą i podpalił. Profesor zmarł po strasznych męczarniach.

Jako przyczynę okropnego czynu podał chłopiec złe obchodzenie się ojca z matką.

Ateny, 1 czerwca. (wł.) Wskutek ustąpienia ministra sprawiedliwości, rząd obawia się rozruchów na tle sprawy kretańskiej. Przedsięwzięto energiczne środki ostrożności. Wojsko w pogotowiu skoncentrowano w koszarach.

Berlin, 1-go czerwca. (wł.) Eks-król Manuel przybywa dziś do Berlina z Berna, gdzie bawił

„ODEON”
Sobota, Niedziela i Poniedziałek
Śmiertelna walka Ichneumona ze zmiąg natikowe.
Tylko w „Odeonie”
Noc poślubna Maksa
Komedia w wyk. Maksa Lindera.
Tom Butler Przygody znanej artystki
Dramat w 3-ach aktach.
Mad program
Tygodnik Ilustrowany „Odeonu”
wypadki ostatniej doby. 1857

dłuższy czas. Po krótkim pobycie w Niemczech wraca on do Anglii.

Madryt, 1 czerwca. (wł.) Towarzystwa kolei andaluzyjskich zgodziły się na żądania pracowników, aby wpłacone składki emerytalne złożono do kas oszczędnościowych na imię poszczególnych pracowników, wobec czego strajk dzisiaj się zakończył.

Odpowiedzi Administracji.
Sumiennemu. Prosimy o pofatygowanie się w godzinach biurowych do Administracji naszego pisma.

OFIARY.
Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.
F. F. 50 kop.
Dla najbiedniejszych.
F. F. 50 kop.

Numer dzisiejszy składa się z 16-n stronic.

GIEŁDA WARSZAWSKA
(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 31/V 1912 roku).

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin . . .	48,53	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta . . .	92,00	91,00	Akc. Lilipopy . . .	—	—
5% Pożyczka z 1905	105,25	104,25	„ Pułkowskie . . .	168	162
5% Pożyczka z 1906	105	101	„ Rudzki i S-ka	—	—
Promjówka 1-ej em.	403	453	„ Starachowickie	—	—
II-ej „	355	345	Banku H. m. Warsz.	420	416
Szlacheckie . . .	334	314	„ Łódź.	—	—
4% Listy Ziemskie . .	89,00	88,00	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
4% „	—	—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
5% Listy Warsz. . . .	42,60	41,60	B-ku Dysk. Warsz.	400	458
4% „	88,80	87,80	Akcyje Żyrdard. zakl.	290	287,60
5% L. Łódz. „ 7 s.	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
4% L. Łódz. „ 6 s.	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
Bank H. Łódź n. ak.	—	—	Bank Państwa . . .	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacy centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° s.	Termometr w s. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (m/s)	U w e g i
31/V 1 po poł.	738,5	+13,8	70	Pd 1	Z dnia 31/V
31/V 9 wiecz.	739,5	15,2	69	Pn W 1	Temperatura
1/V 7 rano	740,3	13,8	87	Pd W 2	max. +15,5 C,
					min. 6,7
					Opadł: 0,0 mm

Letni rozkład pociągów
od dnia 1-go maja
(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).
Kolej Fabryczno-Łódzka.
Odchodzi z Łodzi: a) 12,23, b) 6,55, 7,20, 10,00, d) 12,30, e) 1,30, f) 3,10, 5,00, g) 6,10 6,40, h) 8,45.
Przychodzi do Łodzi: i) 4,40, j) 7,22, k) 9,55, l) 10,15, m) 1,00, n) 4,35, o) 5,15, p) 8,08, q) 11,00, 8,55, 6,20, 10,00.
Kolej Warszawsko-Kaliska.
Odchodzi do Kalisza: o godz. 7,55, 12,24, 4,39, 6,13; do Warszawy o godzinie: 11,01, 12,54, 5,30.
Przychodzi z Kalisza o godzinie: 10,51, 12,22, 5,20; 9,30; z Warszawy o g. 12,14, 4,26, 6,03.
Kolej obwodowa.
Odchodzi ze stacy Łódź-Kaliska do Słowin o godzinie 6,20, ze Słowin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 6,55. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Koluszek 1,11, przych. z Koluszek do st. Łódź-Kaliska o godz. 7,48.
Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 8 wieczorem do 6 rano.

ś. † p.

JAN FIJAŁKOWSKI

obywatel ziemski

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami przeniósł się do wieczności dnia 31 maja, przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z folwarku Chachuly do Łodzi na cmentarz katolicki Stary nastąpi w niedzielę d. 2-go czerwca 1912 r. o godzinie 4¹/₂ po południu. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek d. 3 czerwca o godz. 10 r. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostała w nieutulonym żalu

Żona, dzieci i rodzina.

2018

Za daszę

Ś. p. Stefani z Kowalskich Markiewiczowej

zmarłej w Krakowie d. 22 maja r. b., odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Podwyższenia św. Krzyża w d. 3 czerwca r. b. w poniedziałek o godz. 10 zrana, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA.

2002

W piątek o godzinie 6-ej rano rozstał się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach

ś. † p.

Maksymilian-Ignacy Witkowski

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Wodzowskiej № 127 nastąpi w niedzielę o godzinie 4¹/₂, na Stary cmentarz katolicki. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych **Matka, siostry, brat, wuj.**

SUBJEKT

branży kolonialno-winnej, obznajmiony z pracą piwniczną, potrzebny zaraz. Oferty pod „Sumienny” proszę składać w Adm. „Rozwoju”.

2014

Dr. H. Hej

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopielowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 608 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w w niedzielę i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia.

963

Piotrkowska 102 (dawniej 200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo przystępne.

2596

LEKOCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Joteyko

ul. Juliusza 13. Zastać od 7—8 wiecz

We wtorek 22 maja / 4 czerwca 1912, na mocy wyroków sądowych, odbędzie się

2008

LICYTACYA

na meble, konia, wozy, stołarskie warsztaty i maszyny, z urzędzeniem w Łodzi, przy ulicy St. Zarzewskiej 65

Proszę

obejrzeć naszą wystawę w lewym oknie. Jest tam znowu coś nowego, o czym cała Łódź będzie mówiła i to nawet bardzo słusznie.

Schmehel i Rosner

Piotrkowska 100.
1841

Sklep rzeźnicki

z warsztatem i mieszkaniami od 1 lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość: ul. Zakątna nr. 43, u gospodarza.

1994

SYPIALNIA MACHONIOWA

najnowszeo fasonu u stolarza, sprzedam niedrogo. Wiadomość: Rzgowska 51, Skład win.

1992



Remiza „BRISTOL”

Wynajem Karet

A. NEUMANN

ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53.

Dyrektrysa wykwalfikowana

potrzebna do pracowni za dobrem wynagrodzeniem, oraz panny do szycia.

1972

Magazyń

Alter i S-ka
Piotrkowska 88.

Umeblowany

POKÓJ

frontowy dla paniatki lub inteligentnego pana od 1 b. m. do oddania. Wiadomość: Juliusza 22 u stróża.

1990

Nadszedł świeży

Gips Sztukatorski

krajowy i zagraniczny najlepszych marek do składu węgla Henryka Kupezyka

1978 MIKOŁAJEWSKA 12

Jest do sprzedania willa

w Skiermiewicach składająca się z 15 pokoiów z zabudowaniami gospodarskimi i wygodami, ogród owocowy morgowy bardzo ładnie urządzone. Wiadomość w bufecie I klasy w Skiermiewicach.

1779

Karczma w Przygonie potrzebuje

Szynkarza.

Na szosie, pod Łaskiem. 1962

Lekarz-Dentysta

Janina Tomaszewska

przyjmować będzie od poł. lipca Rozwadowska № 6a. 1-e piętro. 1938

Dr. Stanisław

Lewinson

wyjechał. 1976

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtani, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy, „Koselin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu i r. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spieśsa. 1869—d—r

„OLSYNKA” Plac do sprzedania przy Zgierskiej

szosie. Od ostatniego przystanku przed remizą tramwajowa 3 minuty drogi. Wiadomość w Łodzi. Sikwowa Nr. 10, m. 5; od godz. 1—2¹/₂ i od 6—7¹/₄. 1814

Przysposabiam do szkół rządowych, prywatnych, na świadectwa nauczycielskie, aptekarskie, uczniów, wolnowstępujących do wojska, i in. korepetycja, poprawki wszelkich przedmiotów. Przejazd № 12, mieszkał M. 1914

Przyjmuję nadrabianie poręczoci.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 29

2-gie piętro.

1111-4

Z mocy 502 art. kod. handlowego Syndyk tymczasowy łódzkiej firmy

„D. Konarski i J. Monie”

niniejszym wzywa wszystkich wierzycieli upadłości, aby złożyli niżej podpisanemu Syndykowi, lub też do kancelaryi 3-go wydziału cywilnego sądu okręgowego piotrkowskiego w ciągu 40 dni od niniejszego ogłoszenia swoje tytuły uzasadniające ich pretensje do masy upadłości. Sprawdzenie wierzycielności wobec sądziego komisarza będzie dokonywane w ciągu 15 dni po upływie powyższego 40-dniowego terminu.

Syndyk tymczasowy

Adwokat przysięgły

Józef Jackowski.

1908

WARSZAWSKIE AKCYJNE Towarzystwo Pożyczkowe LOMBARD

Oddział I ul. Zachodnia № 31. Oddział II ul. Pasaż Majera № 11. zawiadamia, iż w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w dniu 3 lipca (20 czerwca) 1912 roku i dni następujących odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.

Wykaz NNN zastawów, podlegających sprzedaży będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój”, 4583

DROBNE OGŁOSZENIA.

AI AIAI Lekcje języka francuskiego udzielam w szkołach oraz prywatnie. Świadectwo rządowe domowej nauczycielki, oraz patent z ukończenia kursów literatury w Paryżu. Praktyka kilkoletnia. Zastaw można od 8-ej do 10-jej wieczorem. Tel. 15-72. Zielona 6, Spółka Gorzelnicza. 3825-9s-5

AI AIAI Kaucyonowane Biuro nauczycielskie Adamowiczowej ul. Piotrkowska 105, poleca: nauczycieli, studentów, nauczycielki różnych narodowości, francuzki, niemki zagraniczne, damy do towarzystwa, freblanki, bony z szcieniem, bufetowe, pielęgniarki, gospodynie z doskonałymi świadectwami. 1641-16ws-7

AI AIAI Meble jaknajtaniej rozprze dam tania: szafy, łóżka, bieliźniarki, stół, krzesła, biurko, umywalki, tremo, otomanę, kredens. Konstantynowska 45-11. 4652-4-1

AI Meble wyjeżdżając rozprze dam tania: szafy, łóżka, bieliźniarki, stół, krzesła, biurko, umywalki, tremo, otomanę, kredens. Konstantynowska 45-11. 4652-4-1

AI Meble z czterech pokoiów wyprzedam zaraz bardzo tania wyjeżdżając. Zawadzka 46 miesz. 1. 4487-10-5

AI Meble z kilku pokoiów sprzedam za bezcen zaraz wyjeżdżając: kredens, stół, 12 krzesel, szafy do ubrania, łóżka materace, bieliźniarki, umywalki, meble salonowe, lustra, dywany, portyery i różne drobiazgi. Ulica Długa 51 m. 15. 4638-1

AI Otomany, materace, leżanki, garnitury salonowe sprzedają najtaniej; przerabiam stare meble, przyjmuję zamówienia na dekoracje. Rozwadowska nr. 14, tapicer. 4631-1

B bezwarunkowo 5 lat można uościć garnitur ze „skóry angielskiej”, lokiec 50 kop. Piotrkowska 128-15. 4567-3sp-2

C chłopiec podręczny potrzebny zaraz do modelowego stolara. Słowiańska 8 m. 1. 4615-1

C chłopiec do terminu może się zgłosić. Zakład blacharski. Piotrkowska 188. 4606-2-1

C chłopiec piszący, posługacz kantorowy, do 16 lat, potrzebny. Senatorska 25. Kantor (podwórze). 4612-1

C chłopiec do kowala potrzebny. Leszno 32. 4419-1

D o wynajęcia od 1-go lipca pokój z kuchnią i pojedyncze. Kątna 36. Wiadomość u stróża. 4599-1

D o wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i jeden pokój z kuchnią. Wiadomość: Przejazd 45. 4601-2p-1

D o sprzedania albo do wynajęcia posesya fabryczna z połączeniem elektrycznym. Ulica Wólczajska 210. 3552-6s-5

D o wynajęcia pokoje pojedyncze i pokoje z kuchniami. Srednia № 76, wiadomość u stróża. 4568-3ss-1

D wa magle do sprzedania z dużym mieszkaniem, ul. Konstantynowska 49. 4576-5wc-1

D o sprzedania filia piekarska, sklepik spożywczy i budka do węgla, komorne niedrogie 130 rb. Ul. Wójtowska 16. 4634-1

D o sprzedania sklep z powodu choroby. Wiadomość ul. Piaseczna № 15. 4059-3ss-3

D o sprzedania sklep spożywczy z powodu wyjazdu, Radogoszcz Jasna 2. 4458-3ss-2

D o wynajęcia od lipca sklep z mieszkaniem, odpowiedni dla fryzjera. Przędzalniana 30. 4645-1

D o sprzedania sklep towarów kolonialnych. Zgierska № 78. 4545-3-3

D wa mieszkanie, po dwa pokoje z kuchniami w frontowym domu do wynajęcia od 1-go lipca. Ul. Rozwadowska 15. 4593-5*-5

D la mężczyzna niebywała okazja! Bajecznie tania sprzedajemy piękne alpagowe marynarki i peleryny. Piotrkowska 128-15. 4340-3sp-2

G osparz placowy, trzeźwy, energiczny, umiejący dobrze czytać i pisać, potrzebny. Benedykta 88. 4546-3-3

K owal uzdolniony potrzebny. Ul. Leszno № 32. 4561-3-3

K redens do sprzedania. Widzewska № 110 m. 14. 4562-3-3

K rawcowa z krojem potrzebna na wyjazd. Andrzeja 11, mleczarnia. 4534-2*-2

K orepetytor do ucznia drugiej klasy potrzebny. Andrzeja 11, mleczarnia. 4536-2*-2

K onstantemu Ładzińskiemu skradziono kartę od paszportu wydaną z firmy Nestler i Ferenbach. 4635-3-1

L itograficzny-umdrukierzy otrzymać mogą stałe zajęcia. Oferty adresować należy do Biura ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka w Łodzi, Piotrkowska № 102 pod „Litografia”. 1821-3-2

M agiel do sprzedania. Brzezińska 48. Wiadomość u stróża. 4566-3-2

M agiel do sprzedania z powodu wyjazdu. Nawrot 1. 4589-3-2

M ieszkanie 2 pokoje z kuchnią i wszelkie wygody od 1-go do wynajęcia. Juliusza № 19. 4540-3*-2

M eble żelazne, łóżka na letnisko, lodownie, naczynia kuchenne, najtaniej na raty. Mikołajewska 25. 4642-2s-1

M łody człowiek z 5-klasowym wykształceniem szkoły Przemysłowej poszukuje posady inkasenta, woźnego lub jakiegokolwiek zajęcia. Na żądanie kaucya. Oferty w „Rozwoju” dla „Młody człowiek”. 4609-3-1

M ieszkania: 1-2 pokoje z kuchniami i pojedynczo, oraz sutereny obszerne, widne, warsztaty lub sklady, do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość u gospodarza. Benedykta nr. 59 4625-1

M łodej dziewczynie trafia się okazja nauki racjonalnego prasowania w chemicznej pralni. Wiadomość Ludwiki 42 (Luizy). 4613-1

Magle do sprzedania. Ul. Promyka 16, na Kozinach. 4610-1

O grodnik potrzebny. Andrzeja 11, mleczarnia. 4535-2*-2

O soba inteligentna przyjmie posadę do towarzystwa, zającą się domem, dziećmi, pielęgnowaniem chorych w miejscu lub na wyjazd. Widzewska 109-16. 4569-3ss-1

O soby nie mające własnego fortepianu, a chcą się wprawić w muzyce fortepianowej, to proszę korzystać z okazji. Za godz. 15 kop. Wiadomość: ul. Orła 15, m. 16. 3952-1

P ierwszorządne Kaucyonowane Biuro Nauczycielskie Karpińskiej w Warszawie, Moniuszki 7 telef. 120-82, poleca: nauczycieli, nauczycielki, bony, freblanki, wychowawczynie. Sprawdza angielski, francuzki, niemki. 3885d

P okój umeblowany z usługą do wynajęcia od 1-go lipca w cenie 25 rb. Piotrkowska nr. 132 miesz. 3. 4643-3s-1

P okój umeblowany, elektryczność, wygody. Juliusza 51 m. 12, róg Przejazd. 4648-3ps-1

P oważniejsza nauczycielka, mogąca mieć 2 godziny po obiedzie wolne, złoży w Administr. Rozwoju ofertę pod lit. „K. K.”. 4646-1

P otrzebna panna do monopolu na prowincję z kaucją. Ulica Juliusza 31 m. 9. 4647-2*-1

P rzyjmę kilku panów na mieszkanie. Przejazd 14, w podwórzu. 4637-1

P otrzebna zdolna podręczna zaraz. Ul. Zawadzka 13, Bałuty, dom Pikały. 4641-1

P otrzebna mianka. Aleksandrowska 52, u pana Holweka, rzeźnika. 4636-1

P otrzebni chłopcy do ślusarni. Konstantynowska 56. 4640-2-1

P oszukuję do krawieczyzny uczenie i podręczną. Pasaż Szulca 37-9. 4627-1

P otrzebna zupełnie uzdolniona krawcowa do domu prywatnego. Adres: ul. Mikołajewska Nr. 29 m. 8. 4635-1

P otrzebna obeznana pomocnica do monopolu. Wiadomość: Widzewska 11. 4603-1

P rzybłąkał się pies, wyżeł złoty, białe łaty. Prawy właściciel odebrać może za zwrotem kosztów. Długa 142 u stróża. 4604-1

P otrzebne zdolne spódniczarki, podręczna do staniów i uczenie. Składowa 31-64. 4624-1

P okój umeblowany zaraz do wynajęcia dla jednej lub dwóch pań, przy wdowie. Przejazd 32 miesz. 3. 4623-3ss-1

P otrzebny stróż z policyjnym świadectwem. Zagajnikowa 7. 4695-1

P otrzebny duży pokój umeblowany od 15 czerwca albo 1 lipca. Zgłoszenia sub „M. W. S. 76” w Adm. Rozwoju. 4600-2w-1

P oszukuje 2000 tysięcy rbł. na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: ul. Pólna 43, Ciepłowski. 4570-2p-1

P otrzebne uczenie do krawieczyzny. Konstantynowska 47 miesz. № 6. 4592-3pw-1

P otrzebne na stałe prasowaczki Nowo-Cegielniana 4. 4559-3-3

P olowanie do wydzierżawienia na lat trzy. Blizsza wiadomość na miejscu. Wróblew, p. Ozorków. 4528-3-3

P otrzebny chłopiec do terminu do tokarza. Nowo-Zarawska № 13. 4527-3-3

P otrzebny woźniak-inkasent z kaucją. Oferty w „Rozwoju” dla „J. A. F.”. 4586-2-2

P ralnia do sprzedania. Senatorska 12. 4539-3-3

P otrzebny wspólnik do handlowego interesu z kapitałem do 2.000 rubli. Oferty w „Rozwoju”, „K. A. S.”. 4536-2-2

P iekarnia do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w pralni, ulica Widzewska № 119, Papudziński. 4578-2-2

P okój umeblowany z całodziennej utrzymaniem zaraz do wynajęcia; tamże łóżko nikiłowane z materacem do sprzedania. Dzielna 40 m. 1. 4192-6-4

P ralnia do sprzedania. Ul. Karola № 14. 4577-3-2

P otrzebna zdolna panna i uczenie do pracowni sukien damskich „MARYI”, Widzewska 146. 4580-2-2

P okój umeblowany do wynajęcia, osone wejście. Widzewska 109-16, front. 4495-2s-2

P łwiarnia z pozwoleniem na góracę jedzenie do sprzedania. Wiadomość: Mikołajewska 25, sklep mebli żelaznych. 4558-2*-2

P łwiarnia z urządzeniem rzeźniczym, egzystująca 10 lat, do sprzedania z powodu wyjazdu. Gubernatorska 20. 4517-3*-2

P okój pojedynczy o 2-ach oknach zaraz lub od 1 lipca do wynajęcia. Nawrot 67, wiadomość w sklepie. 4554-3sp-2

P okój umeblowany do wynajęcia. Radwańska № 7 m. 7. 4507-2s-2

P iekarnia dobrze prosperująca do sprzedania zaraz z powodu choroby. Przejazd Nr. 63 Pawlikowski. 4424

P łwiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu, cena przystępna, Składowa 25. 4461-3scs-3

P łwiarnia dobrze prosperująca, w dobrym punkcie, natychmiast do sprzedania. Wiadomość Staro-Zarawska 185. 4420-5*-4

P łwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie przy Królewskim ogrodzie, zaraz w Zgierzu, ul. Piotrkowska 19, wiadomość na miejscu. 4494-3cs-3

P lac łokci kw. 23687 do sprzedania w Rudzie Pabianickiej przy stacyi tramwajowej. Wiadomość: Przejazd 13 m. 8 w Łodzi. 2408-1

P rzeźnicki sklep z wędzarnią i mieszkaniem przy ulicy Brzezińskiej nr. 52. Wiadomość ul. Brzezińska 2, w sklepie galanteryjnym. 4442-2s-2

P owier szosowy, lekki, w dobrym stanie, sprzedam. Wólczajska № 137-54. 4579-1

P owier z wolnym kołem do sprzedania. Łukowa 14 m. 7. 4644-1

Sprzedam sklep korzenny z piwem zabezpen. Przedmieście, Zdrowie przy Brusie. Wiadomość na przystanku tramwajowym Zdrowie, w sklepie. 4608-2-1

Sklep kolonialno-spożywczy-dystrybucyjny do sprzedania od 1 lipca, interesanci mogą sprawdzić jego obrót roczny przed kupnem, gdyż jest nadspodziewany. Ul. Karola 27. 4605-1

Sprzedam łóżko i wózek dziecinny tylko zaraz. Długa 131 miesz. 5. 4594-2-1

Szafy, łóżka i szafki nowe, ceny przystępne. Słowiańska nr. 8. 4616-1

Sprzedam zupełnie nową otomanę. Przejazd 12 m. 10. 4614-1

S pecjaliści do wykończenia cyferblatów znajdują stałe zajęcia. Oferty przyjmują Biuro ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka w Łodzi, ul. Piotrkowska № 102, pod „Cyferblaty”. 1723-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Grabowa 30. 4573-3-2

Sklep do wynajęcia od lipca, odpowiedni dla fryzjera, szewca. Zakątna 64. 4522-3-3

Sklep spożywczy, mały, do sprzedania zaraz. Radogoszcz, ul. Gajzlera № 9, wiadomość w sklepie. 4550-3-3

Sprzedam sklep kolonialno-dystrybucyjny. Ul. Szkołna 32.

Sklep spożywczy, rogowy, do sprzedania z powodu budowy domu. Ul. Zielona 49. 5925-1

Sprzedam powóz kryty tania w dobrym stanie i chomonta czarne, angielskie. Częstochowska 8-12. 4587-5-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania od 1-go lipca z powodu wyjazdu. Fabryczna № 18, róg Żelaznej. 4516-3*-2

Tanio tapicer przyjmuje obstalunki, przerabia meble, materace, zawiadomić pocztą. Lipo-wa 32, Ruskowski. 4628-3wpt-1

Uczenie do prasowania przylmę zaraz, pralnica. Długa 71, Preiuss. 4571-2-2

Uczeń VII-jej klasy poszukujej kondycyi na wyjazd. Oferty lub adresy składać w Rozwoju pod „Kondycya”. 4542-3-3

Ważnica trzeźwy umiejący dobrze obchodzić się z kołmi, potrzebny. Benedykta 88. 4553-3-3

Z powodu wyjazdu 2 magle i plac do sprzedania w Karolewie, Gubernatorska 20. 4611-2-1

2 magle do sprzedania. Skwerowa № 8. 4584-3-2

2 i 4 pokoje z kuchnią (zarazem jako letnie mieszkanie) przy Zgierzu, w pobliżu przystanku tramwajowego zaraz lub od 1-go lipca do wynajęcia. Wiadomość u Thommée, Nawrot 2. 4626-1

6 rbł. kurs nauki pisania na maszynie. Tow. Block-Krzysztof Brun i Syn. Ul. Dzielna 36. Telef. № 29-50. 1781-2s-2

Zagubione dokumenty.

Anna Marta Hibszer zagubiła paszport wydany w magistratu zgierskiego. 4617-3-1

Antoni Biderman zagubił paszport wydany z magistratu łódzkiego. 4597-3-1

Antoni Majewski zagubił kartę A od paszportu wydaną z fabr. Scheiblera. 4622

Bruno Fecher zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Leonhardta. 4596-3-1

Edward Zomerfeld zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Jana Kinzla. 4618

Leokadya Gruszcz zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Grohmana. 4620

Maryanna Gajewska zagubiła paszport wydany z gm. Opatówek, gub. kaliskiej. 4521-3-3

Michał Antczak zgubił paszport wydany z gminy Bałucz piotrkowskiej gubernii. 4593-3-1

Skradziono paszport na imię Jana Frajmana, wydany z gminy Łagiewniki. 4575-3-2

Tadeusz Zwolański zgubił kartę T od paszportu wydaną z fabr. Allarta i Rousseau. 4538-3-3

Walenty Stemiński zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki G. Szultze. 4621

Władysław Kierszner zagubił paszport wydany z gminy Piątek pow. łęczyckiego. 4602-3-1

Wiktoryja Kruszyńska zgubiła paszport wydany z gm. Krzykozy, pow. kaliskiego, gub. kaliskiej. 4629-3-1

Władysław Wenk zgubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Rosenblata. 4630-3-1

Wojciech Bielicki zgubił paszport wydany z gm. Gazów, pow. łęczyckiego. 4637-3-3

Zaginęła karta od paszportu, na imię Stanisława Gorgolińskiego, wydana z fabryki Karola Szajbiera. 4525-2-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Szezyngiera na imię Mieczysława Builkowskiego. 4607

Zaginął paszport wydany z gm. Widzew pow. łaskiego, na imię Szymona Kowalskiego. 4598-3-1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Szeryńskiego i Dubson na imię Józefa Matkusa Serejskiego. 4619

CASINO BOGINI SCENY.

Tragedya w 5-ach aktach z życia teatralnego w wykonaniu najlepszych artystów Wiedeńskich,

Od dziś do poniedziałku

3 czerwca włącznie

PRZEBRANA PANNA.

Komedia w wykonaniu francuskich artystów.

„Tygodnik Ilustrowany” wypadki ostatnich dni.

2012

Orkiestra koncertowa.

Orkiestra koncertowa.

Różne ladno mieszkania i sklepy

z wszelkimi wygodami z oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej №7, przy rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 8-ej. 1698

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lokarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego G. Perkisa. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

Syndycy Tymczasowi masy upadłości

Spółki Komandytowej
pod firmą:

Manufaktura Wełniana Jakób Hoffmann w Łodzi,

w osobach: Ottona i Brunona braci Hoffmann,

zawiadamiają wszystkich wierzycieli wyżej wspomianej upadłej firmy, że decyzją Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, zapadłą w dniu 5 (18) maja 1912 roku, wyznaczony został nowy ostateczny termin do sprawdzenia pretensyj wierzycieli tej firmy, że powyższy termin upływa w dniu 19 września (2 października) 1912 roku i, że wierzyciele, którzy się nie stawiają przed upływem tegoż terminu, do sprawdzenia wszystkich ich pretensyj, do jednego z wyżej wspomnianych syndyków, alegalną skutkiem, przewidzianym w art. 513 Kodeksu Handlowego.

Jednocześnie podajemy do wiadomości publicznej, że w dniach: 23 maja (5 czerwca), 30 maja (12 czerwca), 6 (19 czerwca), 13 (26 czerwca) i 20 czerwca (5 lipca) 1912 roku, w godzinach od 10 rano do 1 w południe będziemy sprzedawali w kantorze wyżej wymienionej firmy w mieście Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod nr. 101 z wolnej ręki, lecz nie inaczej jak za gotówkę, znajdujące się na składzie w Łodzi, Moskwie, Charkowie, oraz w apreturach w Łodzi wszelkie gotowe towary, jako to: lokciowe towary, chustki, przędzę surową, odpadki i wreszcie warsztaty tkackie ręczne i inne utensylia fabryczne. (Upraszamy przeto o łaskawe wzięcie udziału w powyższej rozprzedaży i o dostarczenie nam nabywców na owe przedmioty.

Łódź, dnia 16 (29 maja) 1912 roku.

Syndyk Tymczasowy; Edmund Schwarzschildt.
Adres: Łódź, Średnia Nr. 151.Syndyk Tymczasowy;
Adw. Przys. Teodor Tujakowski.
Adres: Łódź, Piotrkowska Nr. 10.

Kto chce posiadać w mieście zdrowe i świeże powietrze, ten może przy ul. Ekaterynburskiej № 19 (przy Cementarnej) 2004

jeden i trzy pokoje z kuchnią
z wygodami od 1 lipca, albo natychmiast wynajęć.

D. ROTWAND

powrócił.

1668

Ogłoszenie

O powołaniu sprawdzającym zapasowych niższych stopni w 1912 roku.

Wszyscy zapasowi niższych stopni armii i floty, mieszkający w gminie Radogoszcz, powiatu łódzkiego wzywani są na zasadzie art. 257 ustawy o powinności wojskowej, na zebranie sprawdzające wyznaczone w kolonii Radogoszcz przed budynkiem zarządu gminnego, gdzie obowiązani stawić się 22 maja str. st. 1912 r. o godz. 7 rano wszyscy zapasowi mieszkający w osadzie Bałuty i na drugi dzień, t. j. 23 maja o godz. 7-ej rano wszyscy zapasowi niższych stopni mieszkający w pozostałych miejscowościach gm. Radogoszcz, mając przy sobie swoje bilety uwalniające; zapasowi będą wypuszczeni tegoż samego dnia.

Powołaniu sprawdzającemu nie podlegają zapasowi niższych stopni:

a) zajmujący stanowiska, uwalniające od powołania na rzeczywistą służbę wyszczególnieni w dołączonym do artykułu 25 ustawy służby wojskowej na liście;

b) pozostający na specjalnych warunkach (par. 252 ustawy o służbie wojsk.) od osobistego stawienia się na zebranie sprawdzające zwolnieni są;

c) pozostający na służbie państwowej i społecznej; d) służący z najmu w wojsku, w zarządach i instytucjach wojennych i morskiego urzędów, jednakże nie pozostający na specjalnych warunkach; e) służący z najmu na morskich i rzecznych statkach, na komunikacjach wodnych, na przystaniach, i w portach zarządu komunikacji wodnych; f) służący z najmu w instytucjach pocztowo-telegraficznych; g) służący z najmu w więzieniach; h) subjecki rządowych sklepów z wódką. Osoby zarządzające, pod zarządem których pozostają na służbie oznaczeni (a—f) zapasowi niższych stopni, obowiązani na siedem dni do wszczęcia sprawdzającego zebrania wystać wojennemu naczelnikowi listy o znajdujących się na służbie zapasowych z dołączeniem ich biletów uwalniających; i) chorzy, nie mogący z powodu rodzaju choroby przybyć na punkt zebrania, o czym niemi powinny być przedstawione naczelnikowi wojennemu świadectwa do rozpoczęcia zebrania sprawdzającego; j) aresztowani, za których władze policyjne powinny przedstawić świadectwa.

Za niestawienie się na zebranie sprawdzające bez przyczyn zasługujących na uwagę, winni temu zapasowi podlegają odpowiedzialności, oznaczonej w art. 519 ustawy o karach.

Za czas sprawdzania wezwani żadnego od skarbu wynagrodzenia nie otrzymają.

Kolonia Radogoszcz, 30 kwietnia 1912 r.

2356

Wójt gminy Radogoszcz E. Lange.

Pisarz gminy T. Szterk.

LABORATORYUM

chemiczno-bakteryologiczne

MAGISTER N. SCHATZ,

1584 Piotrkowska 50.

Analizy do celów dyagnostyki lekarskiej, Mocz (białko, cukier i t. p.); choroby wenerycz. n. Piwolein (gruźlica i t. p.) e. Badanie krwi na syfils.

Sprzedam sklep

kolonialny, materiały piśmienne, bławatne, tabaczne, farby i galanteria. Wiadomość w Koltuszkach. Widawski, na szosie Brzezińskiej. 1858

Fabrykacja

korzystna z tygodniowym gotówkowym obrotem jest zaraz do sprzedania z zabudowaniem lub bez. Ktoby życzył dowiedzieć się bliższych szczegółów zechce złożyć swój adres w Zakładzie Technicznym A. RICHTER, ul. ca Przejazd № 4 dla „A. M.” 2010

PROGIMNAZYUM MĘSKIE

z prawami

G. RADOMSKIEJ
w Końskich.

Szczegółów udziela kancelarya progimnazjum. 1769

HELENÓW

1795

W Niedzielę, dnia 2 czerwca

Koncert Poranny

Początek o godz. 7-ej rano.

Wejście 15 i 5 kop.

Koncert Poobiedni

Początek o godz. 4-ej po poł.

Wejście 25 i 10 kop.

W razie niepogody, koncert odbędzie się w sali.

Kapitał minimalny,

1829

INTERES KOLOSALNY.

Osobie energicznej, obeznanej z załatwianiem formalności pogrzebowych, oddam na Łódź wyłączną hurtową i detaliczną sprzedaż opatentowanych trumien ze szklanymi krzyżami i elektrycznym oświetleniem. Warunki bardzo przystępne. Na założenie nowego sklepu ewentualnie dam kapitał.

Fabryczne ceny metalowych (od 5 lok. dług.) z oświetleniem od 30 rb.

" " drewnianych " " " 18 rb.

Fabryka S. ŻERAŃSKIEGO, WARSZAWA

Przyokopowa 13.

Bardzo ważne dla zegarmistrzów

i jubilerów!!!

W poniedziałek, dnia 5-go czerwca r. b. odbędzie się w sali Klubu rzemieślniczego przy ulicy Wólczańskiej № 23, zgromadzenie wszystkich właścicieli zegarmistrzów i jubilerów miasta Łodzi w celu utworzenia Zgromadzenia, przyczem zaprasza się wszystkich zainteresowanych, którzy raczyliby punktualnie i licznie przybyć. Początek o g. 8 i pół wieczorem.

Założyciele.

№ 3710.

Obwieszczenie.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że, po zbadaniu kwestyi fabrykacji i wytrzymałości cegły wapienno-piaskowej, oraz—pobudowanych z tejże cegły budowli Połączone Władze Dyrekcyi i Komitetu Nadzorczego, na posiedzeniu, odbytem w dniu 21 maja r. b. postanowiły przyjąć do opożyczkowania cegłę wapienno-piaskową i pod względem udzielania pożyczek, nie czynić żadnej różnicy między cegłą wapienno-piaskową (białą), a cegłą, wypalaną z gliny (czerwona), byleby, w każdym wypadku, materiał użyty do budowli był doskonały.

Materiał lichego, pośledniego gatunku, czy to nim będzie cegła palona, czy wapienno-piaskowa, wcale uwzględniany nie będzie tak przy obserwacji budowli w stanie surowym, jak następnie — przy ostatecznym szacowaniu budowli przed udzieleniem pożyczek Towarzystwa Kredytowego.

Prezes **E. Herbst.**Dyrektor biura **L. Gajewicz.**

Łódź, dnia 23 maja, 1912 roku.

1763

Szkoła koedukacyjna **W. Piechockiego, Piaseczna 14.**

prowadzona podług najnowszych zasad pedagogiki, od 1-go lipca przeniesiona zostanie do znacznie powiększonego, słonecznego lokalu na ul. Rzgowska nr. 25, gdzie nad zdrowiem dzieci i higieną w szkole będzie czuwał lekarz szkolny dr. Goldenberg. Od maja przy szkole zorganizowane zostały komplety, w których przez wakacje dzieci będą gruntownie przygotowywane do gimnazyów, szkół handlowych i przemysłowej. Również uczniowie, mający poprawki do klasy IV włącznie, będą przyjmowani na naukę wakaacyjną. Informacji udziela kancelarya szkoły. 1551

W IV-o klasowej Szkole Filologicznej

J. Radwańskiego Zawadzka nr. 9.

egzaminów wstępnych rozpoczną się dnia 8 czerwca r. b. Do podań dotyczących należy-metryki urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy. 1807

POSFORYZOWANA
MAZKA MLECZNA
DLA DZIECI

Alpina

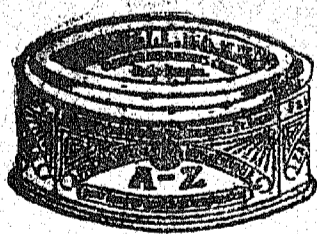
Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych. 3691

Akademia Inżynierów

w Wismarze n. Bałtykiem dla inżynierów budowy maszyn, elektrotechników, budowniczych, geometrów i architektów (żelazo-beton, konstruk. i techniko-agronomia). Nowe laboratoria. Warunki przyjęcia 6 kl. gimnazjum.

Zarząd Pabianickiej 7-mio Klasowej
Męskiej i Żeńskiej Szkoły Handlowej

mniejszem zawiadamia, iż egzaminów wstępnych do wszystkich klas odbywać się będą w dniu 21-majmaja i 13-ym czerwca. Podania na imię Dyrektora przyjmuje kancelarya szkoły. 1599



— Andziu! Idąc na Nowy Rynek wstąp na Zawadzka pod № 10 do składu aptecznego

B. Wolmana

i kup mi funt zaprawy do podług bezbarwnej A. Z. Stanisława Fiszera. 1934

7-o kl. szkoła żeńska **J. ZBIJEWSKIEJ**

Długa № 10.

Przyjmuje zapis uczennic od dnia 1-go czerwca. Z początkiem roku szkolnego, otwartą będzie klasa V. 1960

Kinematograf

Jest do sprzedania zaraz z całą nieruchomością: dom 2-u piętrowy i pobudynki kinematografu na dobrych warunkach, lub kinematograf do wydzierżawienia. Do kupna potrzeba 16 tysięcy rubli.

Oferaty składać pod lit. „M. N.” w adm. „Rozwoju”. 1968

**Fabryka Manekinów
I INTROLIGATORNIA**

Przyjmuje obstatunki na manekiny półną najnowszej mody, numeru, stanki lub zjątej miary. Staranne wykonanie. Naprawa manekinów. Łódź, Mikołajewska № 88.

Mikołajewska № 88.

A. Jasiński.

1547

Na wypłaty !!!

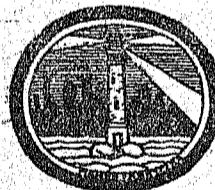
z wypłatą tygodniową
Ubiory Męskie, Damskie, Dziecinne, oraz Obuwie

u **M. A. Lewkowicza**
egz. od 1875r.

Łódź,
Zachodnia 36.

**Rażda praktyczna
Gospośia nie zapomni
kupić do prania bielizny
MYDŁA NAFCIANEGO**
z marką fabryczną

Do nabycia wszędzie



Do nabycia wszędzie

„LATARNIA MORSKA”
(przetworzone sposobem angielskim) które obecnie uznane zostało jako najlepsze.

EDMUND BOGDAŃSKI ŁÓDŹ,
Dzielnia № 30, telefon 11-26
dawniej: 1181

HORDLICZKA I STAMIROWSKI.

DOŚKONAŁE PREPARATY DO OBUWIA

RADIUM

PASTY, KREMY, GLAZURY I T.P.

6 1376

Kuźnia

do sprzedania z całym urządzeniem. Oferaty pod „Kuźnia” w Adm. „Rozwoju”. 1898

Powrót ze służby wojskowej.

„Jeżeli zwracam się do pana, to z powodu syna mego, który kaszle od czasu powrotu z wojska, przeziębził się bowiem na służbie i został źle wyleczony. Co rano kaszle około godziny wydzielając z trudem znaczną ilość flegmy i śluzu, po śniadaniu kaszel uspokaja się. Gdy tylko następują pierwsze chłody kaszel się wzmacnia, a gdy się ociepla chory czuje się lepiej i kaszel się zmniejsza. Mimo to syn mój czuje się dobrze. Ma dobry apetyt. Rodzice jego nie cierpieli nigdy na kaszel, w rodzinie nie było chorych na płuca. Jedną z naszych dobrych znajomych została wyleczona pastylkami Guyot'a (przejmnie proszę o nadesłanie mi tychże.

Podpis: Marie Desnoix, 125, ul. de Sévres. Paryż”.

Aptekarz, do którego był skierowany list z dnia 19-go października 1896 r. wysłał niezwłocznie żądany flakon.

Po upływie zaś kilku tygodni p. Desnoix napisała do niego co następuje:

„21-go listopada 1896 r. Panie Guyot, gdy syn mój zaczął zażywać nadesłane mi kapsułki dziegciowe Guyot'a, flegma połączona z śluzem przestała się wydzielać i wkrótce kaszel znikł zupełnie, powrócił rychło do sił i po zażywaniu tego doskonałego środka przez pewien czas został zupełnie wyleczony.

Desnoix.

Zażywanie kapsulek dziegciowych Guyota po 2—3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najpoważniejszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płuc przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytłumaczone. Najlepiej katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymany ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegciowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota. Aby uchronić się od wszelkich pomyłek, prosimy zwracać uwagę na etykietę na flaconie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubem i tłustym piśmem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na ukos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odwzorowany podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Guyot 1 rb. 25 kop. za flakon.

Karaca kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopiejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je zastąpić Smołą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie

Cena płynnego dziegciu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon.

Sprzedawca w składzie: Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata. Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych. 3411

Lokal Fabryczny

składający się z dwóch sal 30×11 z trempem i elektrycznym połączeniem oraz różne mieszkania zaraz do wynajęcia. Lipowa 71 róg Andrzeja. Blizsze szczegóły u B. Neumana, ul. Piotrkowska № 89. 1733

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, **CEGIELNIANA № 38.**

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawę i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obstatunki podług zdjętej miary Zamiejscowym wysła się za zaliczeniem pocztowym. 3456

LOKAL

zaraz lub od 1 lipca potrzebny dla stowarzyszenia. Pożądane; sala scena i bufet. Oferaty pod „A. B. 100”. 1964

Wykwintne podkłady na biurka

z blokami i notesami i bez takowych skórzane i płócienne, od 50 k. do 5 rb. poleca **skład papieru i materiałów piśmiennych i rysunkowych**

Maryi Strzeleckiej 1593

Instytut Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA.
Zakł. związk. „Isos“ (International Syndicate of Schools)
Piotrkowska 79, 1805

Dnia 1 czerwca rozpoczynają się
WYKŁADY LETNIE

języków nowożytnych

za zniżoną opłatą

Z każdego języka urządzono tym razem kilka klas, tak, że uczniowie początkujący, jak i zaawansowani stosownie do ich wiadomości danego języka, będą mogli znaleźć odpowiednią grupę. Honorarium płatne z góry wynosi

za kurs trzymiesięczny **rb. 7 kop. 50.**

Zapisy na te wykłady przyjmuje się codziennie od 10 rano do 10 wieczorem w kancelaryi Instytutu.

Grupy o małej ilości uczniów rozpoczynają się codziennie.

Dyrekcja Instytutu

Języków Nowożytnych D-ra Kummera.

Ostrzeżenie.

Wobec ukazania się w kursie weksli z podpisem jakoby moim, zaznaczam, że takowych nikomu nie wydawałem i proszę uważać je za nieważne. Osoby zaś, podpisujące moje nazwisko, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

R. Ritter.

Łódź, 31 maja 1912 r.

1086

**Żeńska VII-io kl. Szkoła Polska
Zofii Pełkowskiej**

Wólczańska № 55.

Egzaminy wstępne przedwakacyjne: 3, 4 i 5 czerwca, powakacyjne: 2, 3 i 4 września. 1912

Najtańszym, najhygieniczniejszym i najwygodniejszym materiałem opałowym jest

G A Z.

Gotujcie, prasujcie, róbcie kąpiele wyłącznie na gazie. Instrukcyi i informacji udziela codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od 8-ej do 6-ej magazyn Gazowni Miejskich w Łodzi przy ulicy Targowej № 34. Telefon 18-35. 1711

Kto niechce być siwym,

niechaj używa płyn „Texal“, A Wiaławskiego. „Texal“ używa także lepiej. Skład główny L. Spieśa w Łodzi. 1922

!!! Żądać wszędzie !!!

**Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej
przy Stow. Wzajemn. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej
Nowy Rynek № 6**

Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.

Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału est bezinteresowne.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpełski.**

Biuro Wydziału **ulica Widzewska № 145** jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w popołudniu i od 8 do 9-ej wieczorem. 549

Zalecony przez pp. lekarzy
KEFIR B. PATZEROWEJ
Łódź, Mikołajewska 31
Dostawa do domów rano i po południu. 1689

**DOBRCZE — TANIO
A NAWET BEZ PIENIĘDZY**
kupić można tylko w firmie



Staly skład 2,000 sztuk najlepszych w świecie rowerów i motocykli:
: ORMONDE,
: RALEIGH,
Org.
B. S. A.
1659

TRIUMPH, RUDGE-WITHWORT
etc. etc.
Ceny bezkonkurencyjne
Rowery precyzyjnej roboty
od rb. 79.

Rozpłaty na rowery do 30-tu miesięcy od rb. 3.50 miesięcznie bez zadatku.

Na motocykle do 24-eh miesięcy.

Największy dom rowerowy

„The New Maison Ormonde“

Warszawa, Nowy Świat 72.

Oddział w Łodzi: Spacerowa 40

Cenniki bogato ilustrowano

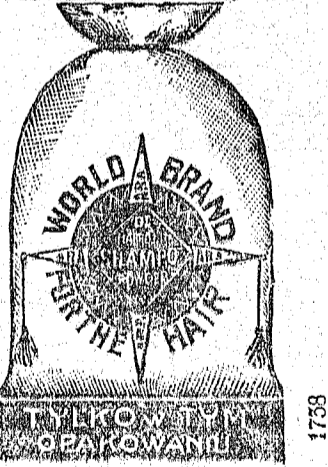
bezpłatnie.

W Niedziela i Świąta otwarte od godziny 12-ej do 6-ej.



1037

**NAJLEPSZY ŚRODEK
DO MYCIA WŁOSÓW
SHAMPOING
DIA PARFUMIJA**



1738
Nauczycielka śpiewu, muzyki fortepianowej, francuskiego i angielskiego poszukuje kondycyi na wyjazd do Rudy Pabianckiej lub innej miejscowości niedaleko Łodzi. Wiadomość u przełożonej szkoły pani Grzybowski, ul. Rozwadowska Nr. 15. 1932

Do wynajęcia

od dnia 1-go lipca, t. r. przy ul. Kamiennej № 11, wykwintne mieszkanie składające się z pięciu pokoi z wszelkimi wygodami, z centralnym ogrzewaniem, oświetleniem gazowym i elektrycznym. Władność u właściciela, na parterze. 1418/61

Odnaczona **ZŁOTYM MEDALEM** na WYSTAWIE w ROSTOWIE.
**Warszawska szkoła kroju i szycia
Apolonii Kopydłowskiej**

877
dyplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędka, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach zniżonych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. **Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady.** Sprzedaż fornu papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostymany do krajania i pasowania.
Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54

HEAD HALL

188
Górna Austria, najstarszy pierwszorz. Jodosolany sezon 1 maja do 1 października. Kąpiele luksusowe i najnowsze kuracje, masaż, kąpiele zimną wodą, światłem elektr. i wanny dwucelkowe. Inhalatorium najnowszego systemu. Przepiękne położenie parkowe, na zboczach alp. Teatr, orkiestra stała, koncerty i bale. Eleganckie hotele i lokale prywatne, pensjonaty dla dorosłych i dzieci. Informacyi i prospektów udziela dyrekcya krajowego zakładu kuracyjnego w Bad Hall. Sanatorium D-ra Gerstla również w zimie otwarte.

AGATOL

189
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.
Odnaczony na 6 wystawach najwyższemi nagrodami za skuteczność i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd.
Zadać wazadzial 2607-38

Skład win

M. D. OKOJEWA
Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

1813
Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastosowane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11, OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

**MASZYNY DO SZYCIA
KOMPANJI SINGER**

MASZYNY
RĘCZNE

MASZYNY
NOŻNE

OD 25 R.

OD 40 R.



WYPŁATA RATAMI OD 1 RUB. TYG.

679

PARCELACYA
LETNISKA GŁOWNO-SWOBODA.

1778
Stacya Kolei Kaliskiej. Plac od 1 kop. łokieć kw.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145. Ogólnie znana lecznica zębów lekarza d-ty H. Pruss.

1393

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne: do wprawiania sztucznych zębów
Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty.
Reparacje sztucznych zębów
NA POCZEKANIU. Uwaga! Ceny bardzo niskie. Uwaga

INSTYTUT Roentgenologiczny i Światłolecznicy D-ra A. GROGLIKA

185

Zachodnia № 68, przy Zielonej,
Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.
Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonwalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).
Badanie krwi na syfilis.
Godziny przyjęcia: 8-11 rano i 6-8 wiecz. Pniatek 5-6 w. Niedziele i święta: 9-12 rano

Lecznica D-ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przy rządów ortopedycznych.
Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.
Gabinet elektro terapeutyczny. Arsonyalizacja. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sinsoidalnych. Elektroliza Choroby nerwowe.
Gabinet światłolecznicy. Kapele świetlne w gorącym powietrzu. Kapele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8¹/₂—10¹/₂, rano i od 4—7¹/₂ w. W niedziele od 9—12 rano. Zielona 19. 347-r.

Dr. BIRENCWEIG

1801

Srednia № 3, powrócił-
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11—1 i 3—7

D-r H. Rueger

Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne
Przyjm. p. poł. 4—6 5023

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 2993
ul. Piotrkowska 107.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu.
PASAZ MEYERA Nr. 1
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.
Telefonu Nr. 23-59. 2659

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4¹/₂
do 6¹/₂ po poł. 5551

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawadzka № 12 Choroby skóry, włosów i weneryczne Przyjmuje od 11¹/₂—2¹/₂ p. p. i od 5¹/₂—8¹/₂ w. Pniatek: 4¹/₂—5¹/₂ po poł. W nie 12. do 3-ej po poł. 712r.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piękarcki

PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1831-r

Dr. Skalski

Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2294

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14
Od 8 1/2—11 1/2 i 4—7 w. 76r



Ważne dla letników!
Nie zapomnijcie zabrać
MAGGI^{ego} bouillon
w kostkach.
gdyż umożliwia on i na letnisku dobre i smaczne gotowanie. Żądajcie prospektów z receptami do gotowania w każdym sklepie kolonialnym.
Wszędzie do nabycia.

1675

Wiadomem jest całemu światu,



że na **PIĘGI, PRYSZCZE, WAGRY, mokre i suche LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie

MYDŁA ks. KNEIPPA

z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. reprezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. kawałek sprzedają wszystk. apt., skl. apt. i perfumerye.
Reprezentant: **M. Niedźwiedz**, Warszawa, Graniczna b. 1591

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. **Telefon 23-10.** 229

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
9—12 r. i 4¹/₂—7¹/₂ w.) 1483

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10¹/₂, i od 6—8 po poł. pniatek od 5—6¹/₂ w. W niedziele i święta od 8—r. 376r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz 10—11 rano i od 4—6 pp. 276jr
№ telefonu 21.19.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4¹/₂—7¹/₂ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12¹/₂.
№ telefonu 20-60. 1877

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stara-Zarzewska № 36,
róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ei do 6-ej po poł. 2209r

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dziecięce.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49, 42
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p.

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 193
Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przyjm. od 9¹/₂—11 r. od 6—8 pp. 1426

Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 1784
Zawadzka № 10.
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w.

Doktor Medycyny Edward Bernhardt

Cegielniana 19.
Telefon 25-00.
Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i serca). Przyjmuje od 9—10 rano i od 4—6 południu.

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 10—11 i od 7—8.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8 po poł. W niedziele i święta od g. 10—1. **Telef. 26-26. 507—d**



WIEC ZADAC APTKACHISKI APT. PRÓSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO W PŁOCKU: z PODPISEM WYWIĄCZY. A. GASECIEGO

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 4/17 czerwca 1912 roku o godzinie 10 rano na zasadzie § 40 i 90 ogólnej ustawy ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe w miesiącach październiku, listopadzie i grudniu 1911 roku za frachtami: Tuła M. Kur. 19762 części pieców Sz. Sz. Kronrod, zaliczenie 52 rb.; Ałatyr M. Kaz. 27857 manufaktura I. I. Streżniew dla L. Kisielbrenera; Riazan' M. Kaz. 47264 koszyki próżne Konin; Borawienka Nikoł. 2269 tkanina wełniana Bajbułaszow; Rybińsk pas. M. W. R. 11930 tkanina wełniana zawiadowca stacyi dla Flajszera, zaliczenie 55 kop.; Sergejewo Pół. 2971, 3982 zabawki sukcesorowie N. A. Owczynnikowa; Petersburg m. M. W. R. 496639 pierniki Bligken i Robinson; Oriechowo M. Niz. 52361 tkanina bawełniana zawiad. stacyi dla R. Bidermana; Wielkie Łuki M. W. R. 52525 tkanina bawełniana Borodulin, zaliczenie 4 rub.; Wielkie Łuki M. W. R. 52863 towar sukieny Prudziński; Moskwa m. M. W. R. 749 wyroby kartonowe nowa fabryka papieru cukierniczego; Mińsk M. Brz. 694 portjery wełniane Sz. Sorszer; Mińsk M. Brz. 606 tkanina bawełniana G. Wieszniak; Moskwa m. M. K. W. 73564, 71453, 69312 zabawki I. Wasilew, zaliczenie 20 rb. 90 kop., 58 rb. 46 kop. i 309 rb. 68 kop.; Witebsk R. Or. 148616 towar wełniany I. Z. Rapoport; Witebsk R. Or. 151196, 150853 manufaktura Sz. A. Gorelik; Witebsk R. Or. 150922 wyroby wełniane Sz. Hamburg dla A. W. Najmana; Sergejewo Pół. 2924 zabawki Zofia Wasilewna, zaliczenie 179 rb. 96 kop.; Kowno Pół. Z. 272234 śruby żelazne B-cia Tilmans i S-ka, zaliczenie 53 rb. 76 kop.; Szawle L. Rom. 30346 tkanina wełniana A. Szlapoberski; Janow L. R. 2080 tkanina wełniana Sapir; Wilno Pół. Z. 869496 skrzynka drewniana Dom Handlowy „Bogea”; Wilno Pół. Z. 892808 tkanina wełniana Goldstein Szapiro; Wilno Pół. Z. 890202 sukno Lewinson; Warszawa Pół. Z. 665322 skrzynka drewniana M. Buchalter, zaliczenie 70 kop.; Białystok Pół. Z. 359639 skóry wyprawne D. Białous; Białystok Pół. Z. 366577 wyroby tabaczne J. Janowski; Białystok Pół. Z. 363825 skóry wyprawne i obcinki skór D. Białous; Rewel Pół. Z. 162578 tkanina wełniana G. Gutkin; Ryga Aleks. Wrota R. or. 196415 łańcuchy żelazne Metal. fabryka „Etna”; Petersburg m. Pół. Z. 227461 towar sukieny zarządzający petersb. st. miejską dla B-ci Biszkowicz; Krzemieńc Pół. Z. 34200 koszyki rogożowe Mordko Bernsztein, zaliczenie 62 rb. 55 kop.; Rogożeny Pół. Z. 3023 manufaktura Mordko Mateowicz dla J. Bojarskiego; Kijów tow. Pół. Z. 506747 wyroby żelazne J. Starykow, zaliczenie 1 rb. 5 kop.; Gołta Pół. Z. 21232 chustki W. Bielski, zaliczenie 55 kop.; Berdyczów Pół. Z. 166818 tkanina wełniana Dom Handlowy H. K. Białkina; Jelisawetród Pół. Z. 147391 tkanina wełniana S. Gutkin; Winnica Pół. Z. 43460 rzeczy domowe Wołyński; Winnica Pół. Z. 43876 tkanina bawełniana F. Rutberg; Odesa m. Poł. Z. 65079 próbki towarowe sukienne, U. Zanderman, zaliczenie 65 kop.; Kiszyniów Poł. Z. 121535 manufaktura, Jankiel Chara, zaliczenie 85 kop.; Łowicz W. 25258 próżne balony, Łowickie T-wo przetworów chemicznych i nawozów sztucznych; Sieradz W. W. 2732 rury blaszane, Klinowski; Noworadomsk W. W. 94698 meble gięte, B-cia Tonet, zaliczenie 70 rb.; Czerniewice W. 1655 maty trzcinowe, Icek Sztulzaft; Wierzbnik Nad. 30803 smoła sucha, I. Myszluborski, zaliczenie 35 rb. 61 kop.; Wierzbnik Nad. 30813 gałązki dębowe, M. Zajfman, zaliczenie 17 rb.; Opoczno Nad. 42659 glina ogniotrwała A. Libiszowski; Radom Nad. 83784 prasy kantorowe, Johan Kohn i S-ka; Chełm Nad. 29879 maszyna żelazna, Rozen i Erlich; Brześć I Nad. 102410 manufaktura, R. Kanel; Lublin Nad. 123430 plusz wełniany, H. Lewinsztadt; Nekłań Nad. 32971 podstawy surow., Odlewnia żelaza „Nieborów”; Warszawa m. Poł. W. 67609 skóry wyprawne, J. Hor; Warszawa m. Poł. W. 69067, 69590 przędza. ponczoszn., I. Ziskind i I. Szmiltberg; Warszawa m. Poł. W. 70816 obuwie skórzane, E. Isorów, zaliczenie 1 rb. 25 kop.; Warszawa m. Nad. 511310 skóry wyprawne, Szafir, zaliczenie 198 rb. 82 kop.; Warszawa m. Nad. 512418 obcinki tkanin bawełnianych, Leszczyński; Warszawa m. Nad. 506963 części lamp naftowych i samowary spiryt., Kisielowski, Staszewski i S-ka, zaliczenie 66

rb. 75 kop.; Warszawa m. Nad. 504801, 505221 krany i odlewy mosiężne, Drejer, zaliczenie 108 rb. i 78 rb.; Warszawa m. Nad. 505683 wanna nikielowa, Miller, zaliczenie 131 rb. 50 kop.; Warszawa m. Nad. 502453 towar wełniany, Bretsneider; Warszawa m. Nad. 499716 resztki przędzy bawełnianej, Reichenberg; Warszawa m. Nad. 509826 obsadki drewniane, Sawicki, zaliczenie 9 rb. 44 kop.; Warszawa m. Nad. 510982 wianki metalowe, Piotrowski, zaliczenie 23 rb. 60 kop.; Warszawa m. Nad. 509785 odlewy surow., Baumwol, zaliczenie 70 rb.; Tyflis Zak. 420 towar piśmienny, Zarządzający centralnym składem dla Walda, zaliczenie 39 rb. 88 kop.; Małorosyjska Włk. 10073 chustki Mołoczkw; Jekaterynburg i Perm. 65025 plusz wełniany, I. T. Sadakow; Znamienka Poł. 10782 czapki, Andrzej Kulik dla L. Rubaszkina, zaliczenie 6 rb. 37 kop.; Targowa Wład. 18191 tkanina wełniana, G. N. Curykow; Kaługa S. Wiaż, 63440 próbki towarów bawełn., L. Fefer; Kamyszłow Perm. 13700 tkanina bawełniana, A. W. Naumow; Armawir Wład. 75615 tkanina bawełniana, B-cia Tarasowy; Nikołajew Poł. 9015 próbki tkanin bawełnianych, Reizerow, zaliczenie 55 kop.; Nekłań Nad. 33830, 33872, trociny drzewa, Skurecki dla Plamiska; Warszawa W. 448378, waga dziesiętna, I. Neiman; Warszawa W. 448374 tkanina wełniana, Szrajzman, zaliczenie 2 rb. 10 kop.; Warszawa W. 447219 wyroby tabaczne, Kołodziejski i Filipowski, zaliczenie 47 rb. 13 kop.; Warszawa W. 446379 lampki elektryczne, St. Pietraszkiewicz; Warszawa W. W. 446207 towar kolonialny, Z. Koźmiński, zaliczenie 22 rub. 24 kop.; Warszawa W. 446179, skrawki skór, W. Szulczyński, zaliczenie 126 rb.; Warszawa W. 445365 towar kolon. Pruszkowski, zaliczenie 40 rb. 77 kop.; Warszawa W. W. 444672 skrawki sukien Lipicz; Warszawa W. W. 443314 papier listowy I. Winer; Warszawa W. W. 439663 wyroby blaszane A. Finkiel, zaliczenie 90 rubli 20 kop.; Granica W. W. 63497, 64791 pilniki stalowe S. Kuźnicki i S-ka; Szczypiorno W. W. 73442 odpadki jedwabne Agentura Celna Dr. żel. w. w. dla Warantbanku, zaliczenie 317 rb. 62 kop.; Sosnowice W. W. 107459 szafa drewn. stara Franciszek Brnnek; Sosnowice W. W. 107518 łóżko żel. W. Brunienietz; Weida König. Prus. 1/2 pomy Weidaer Pumpen und Maschinen fabrik Koopman's C-o. dla M. Hacka, Lille 1 rzemień skórzane Severo dla Frenkla, Amiens 6-8320 fotografie Oro dla Fritza Kühle, Warszawa m. Nad. 110246 wino winogronowe Kołaczkowski, zaliczenie 114 rb. 75 kop.; Warszawa W. W. 130858 rzeczy domowe Baranowska; Warszawa W. 128751 towar kolon. Twarowski i M. Nossek, zaliczenie 47 rb. 90 kop.; Warszawa W. W. 130782 książki Agentura Celna Dr. żel. W. W. dla Uszera Filiosowa; Kutno W. 1894 książki drukowane Eksped. tow. dla Tow. „Kultura”; Samara S. Złot. 70621 bilety S. L. Klipinicer; Moskwa m. M. K. W. 8850, 9444 aparat progres „Progresograf”, zaliczenie 38 rb. 55 kop. i 22 rb. 75 kop.; Mitawa R. Or. 11466 bilety wizytowe G. Landsberg; Kijów I pos. Poł. Zach. 521931, 534496, 537200, 537201, 535248, 535983 książki Tow. L. M. Fisz, zaliczenia 15 rb. 75 kop., 32 rb., 16 rb., 16 rb., 15 rb. 40 kop. i 11 rb.; Nowonikołajewsk Syb. 32997 gazet N. P. Litwin; Wierzbołowo Poł. Zach. 7523 dzienniki J. Brykman, zaliczenie 34 rb. 40 kop.; Petersburg Poł. Z. 151342 książki „Jefron”, zaliczenie 212 rb. 40 kop.; Petersburg Poł. Z. 118044 pled zawiadowca stacyi dla Bucinowskiego; Petersburg Poł. Z. 146252 gazety „Jefron”; Kostopol Poł. Z. 747 kamień bazaltowy N. Cytryn; Leipcyska Poł. Z. 276 manufaktura M. Wajzman dla Zygmunta Rychtera, zaliczenie 1 rb.; Odesa port Poł. Z. 14832 kauczuk surowy I. A. Lewinson, zaliczenie 28 rb.

Na st. Łódź-Karolew dnia 7-20 czerwca 1912 r. o godzinie 3 po południu za frachtami: Opoczno Nad. 42464 glina ogniotrwała A. Wierzchowski dla M. Friszmana; Skarżysko Nad. 50579 glina garncarska M. Weinberg dla E. Pańskiego.

W razie gdyby licytacja w dniach wyżej wymienionych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabr. w d. 5-18 i 6-19 czerwca 1912 r. o g. 10 rano, a na stacyi Łódź-Karolew 8-21 czerwca o godzinie 3 po południu. 1809

Letnie mieszkania

do wynajęcia. 4 pokoje z jednej strony sad, z drugiej las w bardzo pięknym położeniu. Do miasta Brzeziny 1 1/2 wiorsty. Wiadomości udzieli I. Ogrodnik. Władzewska 197-24, od 7-8. 1948

5 rb. nagrody.

Dnia 26 b. m. zgubiono w tramwaju zgierskim złotą bransoletę. Uprasza się o złożenie takowej w redakcyi „Rozwoju” lub w kantorze firmy Zachert w Zgierz, za powyższą nagrodą. 1956

40 morgów ziemi; w tem 6 ogrodu owocowego, 10 łąk, reszta ornej zdrenowanej, dom mieszkalny obszerny do sprzedania. Bliższa wiadomość pocztą, przez Lutomiernsk, w Dziektarzewie. Folwark Dziektarzew. 1958

Koniczyna zielona codziennie świeża, w ciągu całego lata, jest do sprzedania, z wyjątkiem dni świątecznych. Na żądanie o odstawa do domu. Skład owsa Karola Matza, Zielona № 37, 1874

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materji (cukrowa, podagra, otłosać itd.). Niezbędna dla diagnozy analiza chemiczna i bakteriologiczna wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 1/2 po południu. 188

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.
Przyjm.: od 8-9 1/2 rano i 5-6 1/2 po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10 r.

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

wieczorne kursy przygotowawcze

na świadectwa:
nauczycielskie, ucznia aptokarskiego z 4 klas i t. p. otwarte codziennie od 7-ej do 10-ej wieczorem.

Mikołajewska № 22
lewa oficyna. 1684

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”.
ZACHODNIA № 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6 w Niedziele 9-3. 2897

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Koentgenowski i Świątobojczy, Krótka 4 tel. 19.48.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 2254

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117

Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-1 rano i od 4-6 w. 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej.

Dr. Bejt

Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisa Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (wśródzienie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-6 w. w niedziele i święta od 9-2 p.p. 188

Dr. Lipszyc

powrócił.
Choroby dzieci. Piotrkowska № 108, tel. 15-01. Przyjmuje do 10 i od 4-5 pp. 1607

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ.

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1480

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Telefon 19-34.

Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

Dr. Jętnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od 8-11 r. 15-8 po poł. panie 4-5 po poł. w niedziele i święta 8-12 z. 1662

D-r. Eugenia

Kerer-Gerszuni
choroby kobiece.

Przyjmuje od 3-6 po poł. W niedziele od godz. 9 do 12-ej rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-08

Hygienicznochemiczna pralnia bielizny

Józefa Papuzińskiego,

ul. Władzewska 119.

Wykonywa wszelkie zlecenia, jako to: pranie, prasowanie, przyjmowanie również pranej bielizny do prasowania. — Ceny umiarkowane. 1820

Wildungieńskie „Zródło Heleny”

Woda z Wildungenskiego Zródła Heleny („Helenquelle”) używana jest od dziesiątków lat z doskonałym skutkiem dla celów domowej kuracji przy piasku nerkowym, podagrze, kamieniach, białku i wszelkich innych cierpieniach nerkowych i pęcherzowych. Według najnowszych badań zalecana ona jest również przed wszelkimi innymi mineralnymi wodami — chorym na cukrzycę (Diabete), a to dla skompensowania codziennej utraty wapnia, który to objaw stanowi jedną z cech zasadniczych tego cierpienia. Woda ta ma dla matek w okresie ciąży oraz dla dzieci w porze rozwoju również wielkie znaczenie

wskutek swego wpływu na budowę kośćca. Oprócz tego należy ją polecić jako najlepszą wodę stołową dla jej dodatniego oddziaływania na wszystkie błony śluzowe, szczególnie tam, gdzie woda miejscowa jest wątpliwej dobroci. Helenquelle jest głównym źródłem Wildungen'u, — dzięki zaś swemu nadzwyczaj szczęśliwemu składowi chemicznemu — jedynym w świecie całym. Sezon 1911 r. — 13598 kuracjuszków, 2,071,167 butelek wody wysłanej. Generalny reprezentant na Królestwo i Cesarstwo JÓZEF SALZMAN jr., Warszawa, Senatorska 38.

Nowo utworzone Biuro Inżynierskie

Towarzystwa Elektrycznego **Westinghouse** na **ROSYĘ.**

(Kapitał zakładowy 7.500,000 rubli).

Łódź, Piotrkowska 192, telef. 22-77

Główne fabryki: w Moskwie, Petersburgu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Havrze, Frainville, Londynie, Manchesterze, Turynie, New-Yorku, Pittsburgu i wiele innych.

Kompletne instalacje przemysłowo-elektryczne.

Masowa produkcja dynamo - maszyn, elektromotorów. Turbogeneratory własnego systemu.

Najlepsze specjalne elektromotory, dla maszyn Waterowych.

Kosztorysy, referencje, na żądanie.

1681

CENY NIZKIE.

Odprzedawcom odpowiedni rabat.

Szkoła koedukacyjna Heleny Cholewickiej

Piotrkowska 145.

prowadzona według najnowszych wymagań pedagogiki i higieny, przysposabia chłopców i dziewczynk do szkół średnich wszelkiego typu. Wszystkie przedmioty w rękach specjalistów. Od lipca roku bieżącego szkoła zostanie przeniesiona do obszerniejszego frontowego lokalu, przy rogu ul. Ewangelickiej i Mikołajewskiej, Strona słoneczna, pierwsze piętro.

Zapisy i informacje w kancelarii szkoły między godz. 12 — 3 po południu.

975

Szkoła Przemysłowo-Techniczna w Warszawie

Marszałkowska 65 — Piękna 58, telef. 11-87.

Dyrektor Wł. PIOTROWSKI.

Wydziały: **przygotowawczy** i trzy specjalne: **budowlany, chemiczny i mechaniczny.**

Egzaminy powakacyjne od 3-go września.

Do 1-ich klas specjalnych przyjmuje się bez egzaminów kandydatów, mających czteroklasowe wykształcenie lub z egzaminu całkowitego, albo częściowego. (Wpisowe 75 rb. półrocznie).

Do 3-ich klas wydziału przygotowawczego przyjmuje się, jak do klas realnych na zasadzie egzaminu lub odpowiedniego świadectwa. (Wpisowe 40 rb. półrocznie). Szczegóły i programy w kancelarii: od 10-ej do 3-ej, podczas wakacji od 12-ej do 2-ej.

W roku 1912/13 zostaje wznowiony wydział budowlany.

1621

Wł. PRZEŹDZIECKI

Łódź, Piotrkowska № 108

Zakład tapicersko - dekoracyjny



przyjmuje wszelkie obstalunki tapicerskie oraz posiada na składzie olmany i leżanki po cenach przystępnych.

1728

Do wynajęcia

z dniem 1 lipca lub od 1/X sklep z mieszkaniem, sala fabryczna 9x15 z 2-ma pokojami, zdatnymi na kantor i 4 pokoje z kuchnią i wygodami. Światło i siła elektryczna. Róg Piotrkowskiej i Radwańskiej, wiadomość u właściciela. № 5.

1918

Plac do sprzedania

40x70 w Rudzie, na gruncie Hasenkłębra, w dobrym punkcie. Wiadomość: ulica Widzewska nr. 119 m. 1.

1818

ZAWIADOMIENIE!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność m. Łodzi i okolic, że z dniem dzisiejszym wyszedłem do handlu wyborną

Kawę Słodową „TRYUMF”

w paczkach 1/1 i 1/2 funtowych.

Kawa słodowa „Tryumf” jest czyszczoną i paloną na maszynach najnowszej konstrukcji, wyróżnia się wyśmienitym aromatem i smakiem, jako też największą wydajnością.

Z wysokim szacunkiem **FRANCISZEK GLUGLA**

Łódź, Południowa 28, Tel. 817

Właściciel największej łódzkiej elektrycznej fabryki palenia kawy surogatów „Tryumf”.

1521

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa

Nowości!

Nowości!

Juliusz Słowacki

LIRYKI.

W wyborze i układzie **ARTURA GÓRSKIEGO.**

Kazimierz Tetmajer

POEZYJE.

Serja VII.

Cena rb. 1.20, w ozd. opr. rb. 1.60.

Tęż autora poprzednio wydano:

Poezye. Serja I. Wydanie 3-cie rb. 1.— W ozd. opr. 1.40
Poezye. Serja II. Wydanie 4-te rb. 1.— W ozd. opr. 1.40
Poezye. Serja III. Wydanie 3-cie rb. 1.— W ozd. opr. 1.40
Poezye. Serja IV. Wydanie 3-cie rb. 1.— W ozd. opr. 1.40
Poezye. Serja V. Rb. 1.20 W ozd. opr. 1.60
Poezye. Serja VI. Rb. 1.20 W ozd. opr. 1.60
Wybór poezji. Rb. 1.50 W ozd. opr. 2.—

W wytwornej oprawie w półskórce. 2.40

1799

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Farbiarnia i pralnia chemiczna

garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej.

DYWANOW, PORTYER, CHODNIKÓW, FIRANEK i t. p.

A. HEININGER,

Łódź, ulica Mikołajewska № 39. Telefon № 2935.

Tomaszów, (Piotrkowskiej gub.) ul. Kaliska № 72.

Częstochowa, II Aleja № 19. Telefon № 5.

Piotrków, Centrala, ul. Bykowska № 21.

Filia: ul. Petersburska vis vis a Cerkwi.

882

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i smalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Włóczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą.

443

Inżynierska № 1, tel. 46.